219997 IV

ŻYCIE BYTOMSKIE

TYGODNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH"
ROK WYD. XXX ● Nr 12 (1508) ● 1986.03.24 ● CENA 8 ZŁ
PL ISSN 0239-2941 NR INDEKSU 38505

Przed X Zjazdem PZPR

Pracujemy nie tylko dla siebie

X Zjazd PZPR, który odbędzie się już za kilka miesięcy, wyzwolił wiele inicjatyw zarówno wśród członków naszej partii, jak również i ludzi bezpartyjnych. Podejmowane są czyny dla jego uczczenia, jak chociażby ten w bytomskim Zakładzie nr 3 Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Na tematy związane z pracą w organizacji partyjnej w okresie przedzjazdowym rozmawiam ze starszym mistrzem budowlanym WPK Radzionków, **Januszem Szewczykiem**, pełniącym już drugą kadencję funkcję I sekretarza POP, oraz **Teodorem Kintopfem**, głównym energetykiem, a równocześnie II sekretarzem POP.

— Rozpatrzyliśmy dość wnikliwie możliwość wykonania przez nas dodatkowych robót na rzecz zakładu, tak aby to były rzeczywiście prace potrzebne — mówi **Janusz Szewczyk.** Ustaliliśmy wspólnie z załogą, że wykonamy dwa place magazynowe o łącznej powierzchni 650 metrów kwadratowych. Część żużla do położenia nawierzchni już przywieźliśmy, resztę otrzymamy z OPEC-u w przyszłym tygodniu. Roboty są zaawansowane w 40 procentach. Rozplantowanie i utwardzanie powinniśmy zakończyć w kwietniu. Trzeba zaznaczyć, że będzie to dzieło nie tylko członków PZPR, ale wszystkich pracowników, którzy włączyli się w tę sprawę.

Wykonanie tych placów stworzy dodatkowe, bardzo potrzebne miejsce do magazynowania, którego do tej pory brakowało. Części składowano w różnych miejscach, co było niewygodne. Poza tym członkowie organizacji partyjnej postanowili także wykonać drogę dojazdową do parkingu. Da to możliwość swobodnego dojazdu do miejsca, gdzie będzie można skomasować tabor samochodowy.

— Warto tutaj powiedzieć, że dojazd ten wykonamy z bezużytecznych płyt, które mamy z remontów torowisk — informuje sekretarz **Teodor Kintopf.** Do tej pory wywoziliśmy je na złom. Trzecim zobowiązaniem jest naprawa wiat przystankowych. Terenem działania naszego zakładu jest, oprócz Bytomia, także Ruda Śląska. W sumie konserwujemy 542 wiaty. Nasi członkowie chcą 50 proc. przewidzianych robót wykonać po godzinach pracy. A więc przepracują dodatkowo około 900 godzin. Aby to wykonać, zorganizujemy w czasie wolnym II zmianę, a jeżeli zajdzie potrzeba, nawet III.

Wobec organizacji partyjnej w bytomskim Zakładzie WPK są stawiane wyjątkowo wysokie wymagania. Jej członkiem jest m. in. **Stanisław Łowicki**, członek KC PZPR. Z jednej strony ułatwia to pracę organizacji, ale też podwyższa poprzeczkę.

— Dzięki temu, że towarzysz Łowicki uczestniczy w plenach i naradach w Komitecie Centralnym, mamy informację nie tylko szybką, ale też z pierwszej ręki. Jednak my także musimy mu pomagać — stwierdza I sekretarz POP. Podsuwać mu tematy, z których będzie mógł skorzystać, przygotowując swoje wypowiedzi już we władzach centralnych. Okres przedzjazdowy jest czasem szczególnie intensywnej pracy organizacji partyjnej. Przeprowadzamy rozmowy indywidualne, a także zebrania, na których omawiane są propozycje programu partii.

— Warto powiedzieć o kilku sprawach, które pojawiły się w czasie tych rozmów i zebrań — dodaje **Teodor Kintopf.** Młodzi

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

W Zakładach Gumowych Górnictwa

Edukacja ekonomiczna inaczej

— Edukacja ekonomiczna w przedsiębiorstwie — mówi dyrektor Zakładów Gumowych Górnictwa **Zdzisław Marchwiński**, nie jest sprawą zupełnie nową. Dawniej miała inny charakter, cele i założenia. Dziś w oparciu o uchwałę Biura Politycznego KC PZPR nabrała zupełnie innego wymiaru i znaczenia, wynikającego z określonej i znanej sytuacji. Patronat i koordynację nad nią objęła zakładowa organizacja partyjna, zaś pion ekonomiczny wytypował tematy z otrzymanych materiałów, dostosowując je do potrzeb zakładu. On też przygotował odpowiednią kadrę lektorską.

Podstawowym założeniem naszego działania było to, by nie starać się w jakikolwiek sposób uczynić z robotnika ekonomisty. Chcemy tylko doprowadzić do tego, by każdy zrozumiał, jakie mechanizmy rządzą gospodarką, a więc i naszym zakładem pracy. Stąd też w naszej edukacji wyjaśniamy załodze, czym np. kierujemy się podejmując takie a nie inne decyzje, jak wygląda sytuacja ekonomiczna zakładu w świetle obowiązujących przepisów. Staramy się, by te wszystkie pojęcia ekonomiczne, którymi operujemy na co dzień, były znane załodze w najbardziej przystępnej formie, by rozmawiając z nią o sprawach nam wspólnych łatwiej być zrozumiałymi. W takim też kierunku chcemy działać dalej.

I sekretarz POP **Tadeusz Czepczyk** dodaje, że początki tej edukacji sięgają roku 1982. Z perspektywy czasu można tamte działania uznać za krok pierwszy, wstępny, doświadczalny. Była to zresztą osobista inicjatywa dyrektora. Zakończyła się sukcesem, choć objęła ona tylko dozór. Dziś, dzięki temu, rekrutuje się z niego zespół lektorski znany załodze, wiarygodny, nie teoretyzujący, lecz przedstawiający wszystkie interesujące zagadnienia na konkretnych przykładach wziętych z życia zakładu.

Dyrektor: — Jak do tej pory, mimo obiegowych opinii o niechęci robotnika, zainteresowanie problemami dotyczącymi ekonomiki w zakładzie jest bardzo duże.

I sekretarz: — Ta edukacja trwa już od października ubie-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Wiosenne porządki

W tym roku wcześniej niż w latach ubiegłych rozpoczęły się w naszym mieście wiosenne porządki. Sprzyja temu przede wszystkim aura. Spływające śniegi odkryły nieporządek na niejednym podwórku i placu przyzakładowym, jednakże jeszcze nie do wszystkich odpowiedzialnych dotarło, że trzeba wziąć do ręki miotłę.

W naszym mieście po raz pierwszy w tym roku przygotowano program porządkowania. Wszystkie akcje, które przeprowadzano rok rocznie, zostały do niego włączone.

— Obok spraw porządkowych uwzględniliśmy w programie także akcję deratyzacji, „Posesji", oraz szczepienia psów.

Pierwsza wiosenna lustracja miasta odbyła się w dniach 19 i 20 marca. Bytom został podzielony na okręgi. Każdego dnia 12 ekip wyruszało w teren. Byli w nich nie tylko przedstawiciele Urzędu Miejskiego, ale także pracownicy zakładów mających siedzibę na danym terenie, MZGK, Zarządu Zieleni.

— Zakłady wcześniej zadeklarowały się, co zamierzają w tym roku zrobić — informuje dyrektor MZGK, **Jan Rygiel.** Przykładowo Wydział Oświaty i Wychowania wyraził chęć naprawy i konser-

(DOKOŃCZENIE NA STR 4)

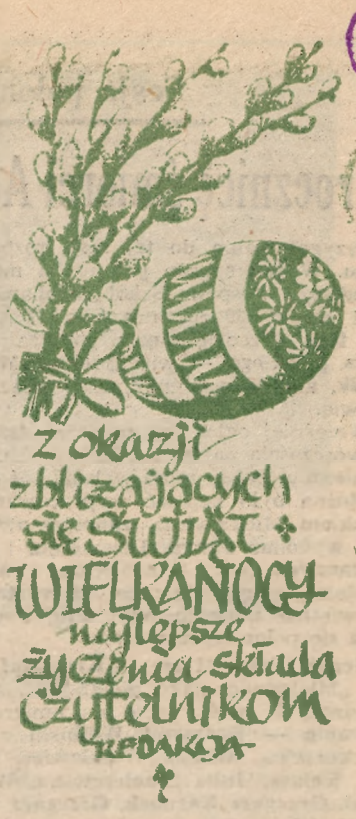

Zespół Szkoły Podstawowej nr 36 w Bytomiu w składzie **Robert Pawłowski, Tomasz Pawłowski, Sebastian Steiner, Grzegorz Dybaś, Artur Siczek i Jerzy Mularczyk** — zdobył złoty medal w wieloboju łyżwiarskim chłopców (Złoty Krążek) na Ogólnopolskich Zimowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Ich trenerem i nauczycielem prowadzącym jest **Rajnold Fibic.** Złoty Krążek jest niejako przedszkolem

„Złoty Krążek" dla szkoły 36

hokeja, przygotowującym do niego głównie pod kątem techniki jazdy.

Umiejętności chłopców z SP 36 cieszą na pewno działaczy sekcji hokeja Polonii Bytom, która zresztą patronuje szkole. Medal srebrny zdobyła Szkoła Sportów Zimowych w Nowym Targu, będąca pod opieką Podhala, brązowy zaś SP 53, w której szkoli się kadry dla Naprzodu Janów. Tak więc klasyfikacja Złotego Krążka jest identyczna z zakończonymi mistrzostwami Polski seniorów.

Dziewczęta z SP 36, specjalizujące się na co dzień w koszykówce, również wystąpiły w finałach ogólnopolskich igrzysk w wieloboju łyżwiarskim (Błękitna Sztafeta), zajmując 10 miejsce, co jest sporym sukcesem. Wystąpiły one w składzie: **Beata Żmuda, Katarzyna Banasik, Joanna Jablecka, Aleksandra Ferra, Iwona Chmiel i Helena Matuszak,** ich trenerem był **Wincenty Kawa.**

Wystawa jakiej jeszcze nie było

W dniu 18 marca otwarta została wystawa pt. „Ziemie zachodnie i północne Polski 992—1945". Inicjatywa zorganizowania tej pięknej retrospektywy dokumentacji archiwalnej pochodzi od Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych oraz Dyrekcji Zamku Królewskiego w Warszawie. Najpierw eksponowana była na Zamku Królewskim w Warszawie (lipiec — wrzesień 1985 r.), potem na Zamku Książąt Szczecińskich w Szczecinie (listopad), a następnie trafiła do Muzeum Historycznego we Wrocławiu (grudzień), by wreszcie dotrzeć do Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Sprowadzenie ekspozycji do naszego miasta zawdzięczamy przede wszystkim dyrektorowi Archiwum Wojewódzkiego w Katowicach, mgrowi **Adamowi Kałuży.**

Początkowo wystawę zamierzano pokazać w bardziej cetralnie w województwie położonych Katowicach, jednakże muzeum bytomskie, jak ocenili eksperci, jest jedynym obiektem na naszym terenie, który nadaje się do urządzenia tego typu prezentacji. Są tu bowiem metalowe gabloty, odpowiednie ciągi wystawiennicze, klimatyzacja i zaciemnione żaluzjami okna. Średniowieczne dokumenty pergaminowe, które stanowią najcenniejszą część wystawy, wymagają odpowiedniej wilgotności, zabezpieczenia i zaciemnienia.

Regułą w archiwistyce pozostaje słuszne zresztą założenie, iż z uwagi na wagę historyczną, unikatowość, a zarazem niezwykła wrażliwość na wszelkie wstrząsy (zwłaszcza woskowych pieczęci), oryginalnych dokumentów średniowiecznych nie wypożycza się. Udostępnia się natomiast fotokopie, mikrofilmy i innego rodzaju kopie. Dokumenty te źle znoszą nadmierne oświetlenie (zwłaszcza słoneczne) i zawilgocenie. Tym razem jednak odstąpiono od tej powszechnie stosowanej zasady, dzięki czemu mamy wyjątkową wręcz okazję (jaka zapewne z wyżej przedstawionych względów nigdy już w naszym życiu się nie powtórzy), by zobaczyć tak wielką liczbę oryginalnych dokumentów, z których wiele wykracza poza ramy naszego tylko kraju, ale ma znaczenie międzynarodowe.

Dzielnie spisali się pracownicy Archiwum Wojewódzkiego w Katowicach, mgr **Marian Gałuszka** i mgr **Elżbieta Koźlik,** którzy przywieźli w dniu 8 marca br. skrzętnie zapakowane w pudłach te cenne zbiory. Rozlokowaniem na miejscu zajęli się mgr **Bernard Szczech** i dr **Jerzy Horwat.** Również mnie jako pracownikowi Archiwum Państwowego w Bytomiu przypadł zaszczyt pomocy przy uruchomieniu tej wystawy. Ze wzruszeniem odsłaniałem starannie zabezpieczone pieczęcie (zawinięte w specjalną delikatną bibułkę chroniącą je przed uszkodzeniami mechanicznymi), przywieszone przy takich np. dokumentach, jak: akt pierwszego pokoju toruńskiego z 1411 r. i o rok wcześniej zawartego rozejmu z Krzyżakami po przegranej przez nich bitwie pod Grunwaldem, założenia Związku Pruskiego przeciw Zakonowi w 1440 r. (60 pieczęci!), drugiego pokoju toruńskiego zawartego po wojnie trzynastoletniej z 1466 r., który to pokój zadecydował o dostępie Polski do morza, co wiązało się ściśle z rozwojem gospodarczym kraju w ciągu następnych wieków. Na wystawie jest nawet akt poddania Kazimierzowi Jagiellończykowi największej w Europie twierdzy obronnej, która była wręcz niemożliwa do zdobycia — zamku w Malborku w 1457 r. Nie zabrakło nawet dokumentu uwieczniającego akt złożenia przez Albrechta Hohenzollerna Hołdu Pruskiego w 1525 r. wobec Zygmunta I Starego na Rynku krakowskim.

Dokumenty śląskie (z Archiwum Państwowego we Wrocławiu, Opolu i Katowicach wraz z oddziałami bytomskim, gliwickim i tarnogórskim) są także bardzo cenne. Na wystawie pokazano m. in. akt założenia klasztoru w Lubiążu (jednego z najcenniejszych polskich zabytków) przez Bolesława Wysokiego, wnuka Bolesława Krzywoustego, z 1175 r. Na uwagę zasługują kopiarze przywilejów miasta Wrocławia i księstwa legnickiego, do których w pięknych miniaturach użyto prawdziwego złota (XV w.). Prezentuje się też bogaty zbiór map (najstarsza Helwiga pochodzi z 1571 r.) i monet.

Oprócz wymienionych archiwów bogate zbiory (zwłaszcza mapy i widoki miast) prezentuje archiwum w Szczecinie, w Gdańsku, a przede wszystkim Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, którego dokumenty stanowią trzon najcenniejszej części wystawy.

Wystawa ukazuje również bogatą dokumentację do dziejów ziem zachodnich i północnych do końca II wojny światowej (zarządzenia władz, czasopisma i książki polskie itp.).

Podsumowując powyższe uwagi, należy stwierdzić, iż jak tylko Bytom istnieje nigdy jeszcze nie było tutaj wystawy tej rangi. Dorównuje jej jedynie zorganizowana w tych samych murach przed kilku laty przepiękna wystawa zbiorów „Ossolineum" z Wrocławia, wśród których mogliśmy podziwiać m. in. oryginał „Pana Tadeusza". Wystawa tamta była jednak nieco innego typu — prezentowano głównie dzieła literackie — teraz zaś oglądać będziemy dokumenty historyczne.

Jako organizatorzy jesteśmy przekonani o dużym zainteresowaniu społeczeństwa nie tylko naszego miasta, ale i dalszych okolic, bo przecież okazja jest wyjątkowa, by zobaczyć taką ilość zgromadzonych w jednym miejscu bezcennych dokumentów archiwalnych. Przyczyni się to, jak mamy nadzieję, do większego zrozumienia wśród szerokich rzesz społeczeństwa niezwykle ważnej roli archiwów jako placówek przechowujących źródła do poznania historii własnego kraju.

Dr ZDZISŁAW JEDYNAK
Kierownik Archiwum Państwowego w Bytomiu

Sesja polonistyczna

W rocznicę śmierci Adama Mickiewicza

Przygotowania do tej sesji rozpoczęły się jeszcze w ubiegłym roku. W ten sposób polonistka mgr **Wiesława Skrabska** wraz z młodzieżą Zespołu Szkół Mechaniczno-Samochodowych postanowili uczcić 130 rocznicę śmierci Adama Mickiewicza. W realizacji tego przedsięwzięcia pomagali również inni nauczyciele języka polskiego — wicedyrektor **Maria Mordarska** i **Janina Klucznik**, ale do wspólnej pracy włączyli się przede wszystkim uczniowie.

Wcześniej ogłoszono najrozmaitsze konkursy związane z życiem i twórczością poety, wśród których, w zależności od zainteresowań i talentów każdy mógł wybrać coś dla siebie.

Można było napisać wypracowanie, opracować trasę wycieczki szlakiem Mickiewicza, zaprojektować plakat lub okładkę książki czy wykonać album. Dziewczęta i chłopcy przedstawili ponad 50 starannych prac, a najlepsze z nich zaprezentowane zostały w gablotach. Przygotowano też wystawę dzieł poety i 13 marca, w odświętnie udekorowanej auli, z udziałem dyrekcji Zespołu odbyła się polonistyczna sesja.

Uczeń klasy III am — **Krzysztof Wieczorek** przedstawił referat pt. „Mickiewicz jako pielgrzym", zebrani obejrzeli film o latach spędzonych przez poetę na emigracji, autor najlepszego wypracowania — **Krzysztof Woliński** z III as odczytał swoją pracę konkursową. **Maciek Walkiewicz, Irek Gajewy, Justyna Kamyk, Ela Kolasa, Julia Smolczewska, Witek Studnicki, Tomek Hoszowski, Grzegorz Kozubek, Grzegorz Owcarz, Darek Puchała i Zygmunt Głąbik** — członkowie szkolnego teatrzyku — wystąpili z inscenizacją 3 ballad, a jury ogłosiło wyniki i rozdało wiele nagród zwycięzcom konkursów. Na zakończenie sesji pracownik naukowy Uniwersytetu Śląskiego — dr **Marek Piechota** wygłosił wykład nt. Mickiewicz dzisiaj.

Recenzje z tego spotkania ukażą się w uczniowskim pisemku „Mimośród", ale już teraz wiadomo, że impreza uznana została przez młodzież za bardzo udaną. **(et)**

Amatorski ruch artystyczny wśród seniorów

Już drugi rok działa w Bytomiu Rejonowa Pracownia Konsultacyjna Wojewódzkiego Ośrodka Kultury, a celem jej powołania jest udzielanie wszechstronnej pomocy amatorskiemu ruchowi artystycznemu.

Pracownia obejmuje swym zasięgiem nie tylko nasze miasto, ale również Piekary Śl., Tarnowskie Góry, Świętochłowice, Chorzów, Siemianowice, Rudę Śl., gminy: Świerklaniec i Zbrosławice. Na terenie tym funkcjonuje ok. 150 placówek, w których młodzież i dorośli mogą tańczyć, śpiewać, recytować, przygotowywać przedstawienia teatralne, czyli w czasie wolnym od innych zajęć rozwijać swoje zainteresowania, pasje.

O różnych formach działalności kulturalnej w środowisku seniorów dyskutowano w czasie ostatniego spotkania, które odbyło się w Siemianowicach, z inicjatywy bytomskiej Pracowni. Była to pożyteczna inicjatywa, a wymienione doświadczenia procentować na pewno będą nowymi pomysłami.

Wśród zespołów uczestniczących w bogatym programie artystycznym nie zabrakło także bytomian. „Seniorynki" z klubu „Sezam" — Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zaprezentowały barwne, dobrze przygotowane widowisko regionalne. „Seniorynki" od ponad 10 lat prowadzi **Wanda Wilga**, która stara się ocalić od zapomnienia wiele zanikających już tradycji śląskiej ziemi.

Kierownik RPK WOK — **Maria Janus** obiecała, że takie spotkania będą kontynuowane, a zgłoszone uwagi i postulaty wykorzystane zostaną w codziennej pracy. **(et)**

40-lecie szkoły muzycznej

Uroczysty koncert

Państwowa Szkoła Muzyczna Stopnia Podstawowego i Licealnego im. Fryderyka Chopina w Bytomiu obchodzi swoje 40-lecie. Z tej okazji w najbliższą środę, 26 marca br. o godz. 17, odbędzie się uroczysty koncert jubileuszowy szkolnej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Tadeusza Serafina. Jako soliści wystąpią następujący uczniowie: **Adam Greń** z klasy fortepianu prof. **Antoniny Tyńskiej, Michał Pradela** z klasy trąbki prof. **Gerarda Hartwiga, Wojciech Switała** z klasy fortepianu prof. **Józefa Stompla, Adrian Ticman** z klasy rogu prof. **Mieczysława Koreza** oraz **Adam Żydek** z klasy skrzypiec prof. **Janusza Skramlika.** W programie przewidziano utwory F. Rosettiego, J. Nerudy, E. Griega, F. Chopina, H. Wieniawskiego i M. Ravela.

Koncert poprzedzi okolicznościowa część oficjalna z udziałem władz wojewódzkich i miejskich. **(maj)**

Odświętne zebranie szybowego koła LKP

Zakład Budowy Szybów to przedsiębiorstwo typowo męskie. Wprawdzie w administracji pracuje sporo pań i nikt nie ma wątpliwości, że są one niezbędne ,ale w gromadzie siła orzekła żeńską część załogi ZBSz i utworzyła zakładowe Koło Ligi Kobiet Polskich. To było w ubiegłym roku. Formalności organizacyjne, werbowanie członkiń, omawianie planów działania — wszystko to zajęło trochę czasu i wymagało pracy, a dzień 8 marca stał się pretekstem do zabawy, i stworzył znakomitą okazję do konsolidacji ligowych szeregów. Miejscem spotkania był ośrodek szybowy w Woszczycach, a gospodynią wieczoru — **Stefania Maciejewska**, której pomagały m. in. **Krystyna Cieśla i Renata Lizurek.**

W odświętnym zebraniu koła uczestniczyli przedstawiciele dyrekcji, organizacji partyjnej, a także przedstawicielki zaprzyjaźnionego Zakładu Górniczego VOKD z Ostrawy. **(et)**

„A lokatorzy walczą z grzybem" – co na to BSM?

W uzupełnieniu wcześniej składanych wyjaśnień Redakcji „Życia Bytomskiego" oraz w oparciu o rozmowę przeprowadzoną z red. Iloną Saft w lutym bieżącego roku w sprawie mieszkań powstałych z adaptacji pomieszczeń strychowych informujemy, iż Spółdzielnia nasza wyprowadziła w ostatnich miesiącach z mieszkań strychowych: ob. Marię Morgę ul. Felińskiego 5/22, ob. Piotra Cieślikowskiego ul. Felińskiego 29/21, ob. Mariana Chojnackiego, Felińskiego 27/21.

Przydziały mieszkań dla w/w osób nastąpiły w związku ze stwierdzonymi wadami technologicznymi, dla usunięcia których wymagane jest czasowe opróżnienie mieszkania.

Osoby te otrzymały mieszkania równorzędne pod względem kategorii z poprzednio zajmowanymi mieszkaniami. Po dokonaniu remontu przewidzianego w planie na br., mieszkania zwolnione zostaną ponownie zasiedlone przez inne osoby. W przypadku, gdy pozostali lokatorzy mieszkań strychowych wystąpią do Spółdzielni o dokonanie wymiany mieszkania w związku ze stwierdzonymi wadami technologicznymi, przeprowadzone będą stosowne postępowania wewnątrzspółdzielcze mające na celu wymianę mieszkań.

Z-ca Dyrektora ds. Technicznych
mgr inż .Jan Podgórski członek zarządu

Od redakcji:

Tak więc spółdzielnia umieściła remonty mieszkań, o których pisaliśmy we wspomnianym artykule, w planach na rok bieżący. Będziemy śledzić postęp prac. Z końcem roku chcielibyśmy stwierdzić, że problem lokatorów z ul. Felińskiego przestał istnieć. Wtedy dopiero całą sprawę będziemy uważać za załatwioną.

Konkurs najlepszych recytatorów

To już 31 edycja Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Tradycyjnie, eliminacje odbywają się w Miejskim Domu Kultury, a do rywalizacji staje zarówno młodzież szkolna, jak i dorośli.

Wcześniej już wyłoniono najlepszych recytatorów w naszym mieście. Laureatami spośród uczniów zostali: **Małgorzata Więcoł** z MDK, **Aleksander Makselon** z Zespołu Szkół Medycznych, **Waldemar Czekała** z IV LO oraz w drugiej kategorii: **Józef Kowalczuk, Andrzej Rybiński** i **Renata Wiecha.**

10 marca do bytomskiego MDK przyjechali najlepsi recytatorzy ze Świętochłowic, Siemianowic Śl., Tarnowskich Gór, Piekar Śl. i Czeladzi, by stanać do rejonowych eliminacji poprzedzających konkurs na szczeblu wojewódzkim.

Komisja artystyczna najwyżej oceniła talenty **Violetty Węc, Józefa Kowalczuka i Aleksandry Makselon**, a poezję śpiewaną w Katowicach reprezentować będzie **Aleksandra Stuka.** Przyznano też kilka wyróżnień.

Współorganizatorami imprezy są Zarząd Miejski Towarzystwa Kultury Teatralnej, Rejonowa Pracownia Konsultacyjna WOK, Miejski Dom Kultury, a nagrody dla uczestników konkursu ufundowały Wydziały Kultury i Sztuki.

Na zakończenie przeglądu odbyło się seminarium warsztatowe dla recytatorów i instruktorów prowadzone przez aktora, reżysera, a także publicystę — **Czesława Meissnera.** **(et)**

Wojsko, nauka, zawód (6)

Wyższa Oficerska Szkoła Wojsk Zmechanizowanych im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu, jest najstarsza uczelnia LWP. Kształci ona dowódców pododdziałów i oficerów politycznych dla wojsk zmechanizowanych, wojsk ochrony pogranicza oraz powietrznodesantowych.

Program studiów obejmuje przedmioty społeczno-polityczne, wojskowe (taktykę, teorię i praktykę strzelań, inżynierię wojskową, łączność, topografię wojskową, szkolenie techniczne i fizyczne) ogólnokształcące i ogólnotechniczne (wyższą matematykę, fizykę, chemię elektrotechnikę, zasady organizacji i kierowania, informatykę, języki obce).

W czasie studiów zwraca się uwagę na wzorowe poznanie i umiejętność wykorzystania uzbrojenia, wozów bojowych i pojazdów mechanicznych. W szkole prowadzone jest też szkolenie spadochronowe, którym objęci są wszyscy podchorążowie. Już na II roku nauki, ci, którzy spełniają przewidziane warunki, otrzymują tytuł skoczka wojsk powietrznodesantowych i prawo noszenia odpowiedniej odznaki.

Dużą atrakcją jest nieobowiązkowa jazda konna, a w okresie II roku nauki podchorążowie odbywają także przeszkolenie narciarskie.

Po zakończeniu studiów i złożeniu egzaminów dyplomowych absolwenci mianowani są na stopień podporucznika WP, otrzymują dyplom ukończenia wyższych studiów zawodowych i uzyskują tytuł dowódcy inżyniera ze specjalnością wojska zmechanizowane. Jednocześnie powoływani są do służby zawodowej. W szkole istnieje wydzielony pododdział, w którym kształcą się kandydaci na oficerów wychowania fizycznego. Absolwenci otrzymują tytuł magistra WF i stopień podporucznika WP.

Życie i prawo

Wyrok do publicznej wiadomości

16 stycznia tego roku 26-letni **Bogdan Marunowski**, starszy nastawniczy na stacji PKP w Bytomiu, rozpoczął pełnienie swych obowiązków służbowych o 7 rano. Nie byłoby w tym nic dziwnego ani nadzwyczajnego gdyby nie to, że parę godzin wcześniej, bo o 3 nad ranem zakończyła się biesiada, w której brał udział, suto podlana alkoholem.

Niezbyt rześki i żwawy zjawił się w pracy wraz z rozpoczętą butelką wódki, która miała mu być może pomóc w przetrwaniu dnia, bądź być wspomnieniem po mile spędzonych godzinach. Już w pracy na dzień dobry, a raczej na „klina", wypił jeden kieliszek.

Do jego obowiązków służbowych należała kontrola pracy koleżanki, ustawianie trasy wjazdów i wyjazdów pociągów, udzielanie zgody na przejazdy i kontrola dokumentów. A więc cały zespół czynności związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa na szlaku komunikacyjnym. Wyprzedzając nieco fakty, należy stwierdzić, że poprzednio był już karany dyscyplinarnie za to samo, a więc alkohol w czasie pełnienia pracy.

Tuż koło godz. 8 w nastawni zjawił się zastępca naczelnika stacji z rutynową wizytą — kontrola dokumentów. Nie zastał Marunowskiego, lecz na stole spostrzegł ową napoczętą butelkę wódki. Wkrótce podejrzenia potwierdziły się. Wystarczyła krótka rozmowa z powracającym Marunowskim — zapach alkoholu i błyszczące oczy, by zastępca naczelnika stacji uczynił to, co musiał. Telefon do swego bezpośredniego przełożonego i zawezwanie patrolu SOK.

Użyty probierz alkoholu potwierdził podejrzenia, a badanie krwi wykazało 1,82 promila alkoholu. Marunowski przyznał się do winy i od razu został aresztowany.

Oskarżony wiedział od samego początku, że udaje się do pracy w stanie nietrzeźwym. Mimo to zadecydował, że będzie pełnił tę odpowiedzialną funkcję związaną bezpośrednio z zapewnieniem, jak na ironię, bezpieczeństwa w ruchu pojazdów. Tym samym naruszył **artykuł 147 par. 1 kodeksu karnego**, z którego to został oskarżony: **kto w stanie nietrzeźwym pełni czynności związane bezpośrednio z bezpieczeństwem ruchu pojazdów podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywnie.**

Oskarżony jako nastawniczy odpowiadał bowiem za sprawny przebieg transportu na szlaku komunikacyjnym. Będąc zaś nietrzeźwy, stwarzał realne zagrożenie nie tylko dla taboru kolejowego przewożącego towary, ale również dla ludzi.

Skazany został na 10 miesięcy pozbawienia wolności, a karą dodatkową, jaką wymierzył mu sąd, jest zakaz zajmowania stanowisk związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa ruchu pojazdów na okres lat 5. Ponadto zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania i opłatę w wysokości 3600 zł oraz podanie wyroku do publicznej wiadomości.

Niech ten przypadek będzie przestrogą dla wszystkich, których praca i pełnienie obowiązków służbowych związane jest z zapewnieniem bezpieczeństwa ruchu pojazdów.

A. STAWSKI

Kto to widział?

Zwróciła się do redakcji inż. M. Wałcerz, prezes Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Bytomiu, z prośbą o zamieszczenie krótkiego komunikatu, dotyczącego wypadku przejechania psów na ul. Wolności.

Rzecz miała miejsce w dniu 3 marca br. w godzinach południowych w pobliżu wylotu ul. Drzymały.

Pani prezes prosi wszystkie osoby, które były świadkiem tego zdarzenia, o skontaktowanie się z TOZ przy ul. Hajdy 1. Chodzi o zidentyfikowanie kierowcy „starą" z przyczepą oraz ustalenie właściciela psa zbliżonego wyglądem do doga niemieckiego. **(maj)**

W dniu 16 marca 1986 r. zmarł nagle długoletni pracownik „Społem" PSS w Bytomiu, kierownik pawilonu „Merkury"

śp. RADZISŁAW FRANCZAK

W Jego osobie straciliśmy wspaniałego kolegę i wybitnego handlowca.

Cześć Jego pamięci!

RADA I ZARZĄD SPÓŁDZIELNI
ZWIĄZEK ZAWODOWY
KZ PZPR

Zespoły gospodarcze interesującą propozycją zarobkową

Wzrastające koszty utrzymania sprawiają, że coraz chętniej pracownicy wielu zakładów zaczynają korzystać z możliwości, jakie dają zespoły gospodarcze. Są one, najkrócej objaśniając, nową formą działalności przynoszącą dodatkowy, uzupełniający zarobek.

W Bytomiu już korzystają z tych możliwości pracownicy kilku przedsiębiorstw. Są one zresztą interesujące nie tylko dla nich, ale także dla zakładu. Wynagrodzenie bowiem, jakie otrzymują zatrudnieni w zespołach gospodarczych, nie jest objęte podatkiem od płac ponadnormatywnych ani obciążeniami na rzecz FAZ.

Przodującym zakładem, jeżeli chodzi o tę formę zarobkowania, jest huta „Bobrek". Działa tam 65 zespołów. To liczba, która stawia ją w czołówce, także w skali naszego województwa. Zespoły gospodarcze dają jednak spore możliwości nie tylko pracownikom dużych zakładów pracy, ale także tych małych, jak np. Bytomskie Zakłady Produkcyjno-Usługowe „Prodryn". W niewielkich zakładach BZPU wytwarza się meble. Jeszcze do niedawna przede wszystkim na zamówienie, teraz głównie dla przedsiębiorstw handlowych.

— Musieliśmy trochę przemodelować organizacyjnie nasz zakład — mówi **Tadeusz Regulski** zastępca dyrektora ds. ekonomicznych. Meble robione na indywidualne zamówienia są dość drogie i ostatnio popyt na nie zmalał. „Prodryn", nie czekając na reformę, zawsze musiał pracować tak, aby zarobić na siebie, ale ostatnio zaostrzone wymagania reformy i wspomniane już mniejsze niż kilka lat temu zapotrzebowanie na nasze usługi sprawiło, że przeprowadziliśmy u nas wiele zmian.

Przeprofilowano więc produkcję i dzisiaj głównie robi się w BZPU meble zgodnie z życzeniami Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego. „Prodryn" przedstawił swoje możliwości, handlowcy wybrali z tych propozycji kilka typów segmentów, mebli kuchennych oraz młodzieżowych. Prowadząc sondaż rynku, rezygnuje się z niektórych, jak np. z zestawu „Agawa", na który nie było popytu.

— Drobna wytwórczość może szybko reagować na potrzeby rynku — mówi kierownik **Henryk Szulc**, szef zakładu nr 1. To jest „plus". U nas płaci się od sprzedanego wyrobu, a więc duże wymagania stawiane są wszystkim tym, którzy są odpowiedzialni za sprzedaż gotowych wyrobów.

— Średnia płaca waha się u nas w granicach 14,5 tys. złotych — dodaje **Tadeusz Regulski**. Jeżeli nawet przyjmiemy, że fachowiec zarobi 22 tys. a jego pomocnik 6 tys., to na pewno zarówno dla jednego, jak i drugiego jest to wynagrodzenie niezbyt wysokie.

— I w tym właśnie miejscu warto powiedzieć o możliwościach, jakie w waszym zakładzie dają zespoły gospodarcze — stwierdzam.

— Działają u nas takie dwa zespoły — mówi kierownik zakładu nr 1. Nasz robi poszukiwane przez klientów półki. Są one tanie (2200 zł), a ich cena nie została podwyższona od roku ubiegłego. Sprzedajemy ich każdą ilość. Limituje nas jednak materiał. Półki te wytwarzane są z odpadów. Widać tu drugą korzyść z działalności zespołów. Zmuszają one pracowników do oszczędzania materiałów. U nas nie zmarnuje się ani jedna deseczka, bo każda może się przydać do robienia tych dodatkowych wyrobów. Ponadto warto dodać, że ich cena jest bardzo konkurencyjna w stosunku do oferowanych przez rzemiosło.

— Nasz natomiast zakład robi elementy boazerii do samodzielnego zamontowania — informuje **Franciszek Donat**, kierownik zakładów nr 11 i 15. Pracę zespołu organizuje kierownik. Są też możliwości np. produkcji stojaków czy innych małych mebli. W zakładzie propagujemy informacje na ten temat. Każdy kto jest chętny, może dorobić.

Jak podkreślają moi rozmówcy, są to propozycje nie tylko dla tych, którzy aktualnie pracują w „Prodrynie", ale także dla emerytów, rencistów, kobiet na urlopach macierzyńskich a nawet członków ich rodzin. Propozycje pracy są ostatnio jeszcze większe. Zespoły gospodarcze mogą także wykonywać roboty porządkowe i remontowe. I na zakończenie jedna liczba. W roku ubiegłym ze sprzedaży wyrobów wykonanych w zespołach gospodarczych uzyskano ponad 2 mln złotych. Oznacza to dla kupujących większą, o tę kwotę, ofertę handlową, w której znalazły się m.in. poszukiwane półki na zabawki, rogówki kuchenne oraz elementy boazerii.

(isa)

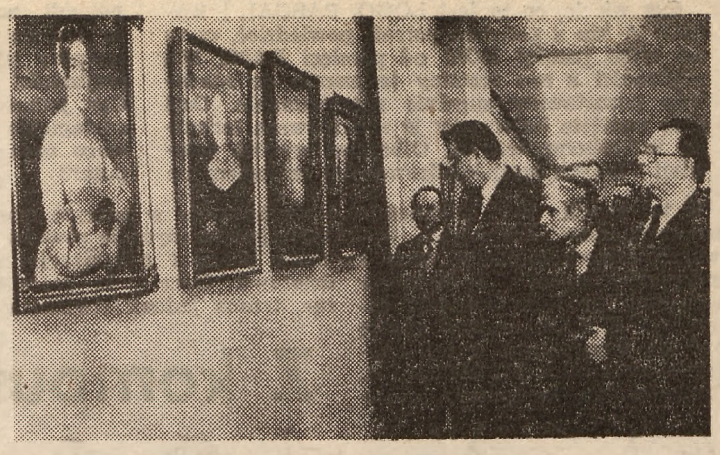

Goście zwiedzają wystawę malarstwa polskiego.

Foto: M. Fleischer.

Wizyta delegacji z Halle w Bytomiu

Pomiędzy województwem katowickim a okręgiem Halle w NRD istnieje wieloletnia, wszechstronna przyjaźń i współpraca. Owocuje ona rozlicznymi formami wymiany naukowo-technicznej, kulturalnej, a także młodzieży. W dniach od 14 do 16 marca przebywała w województwie katowickim delegacja z okręgu Halle, w skład której wchodzili: **Hans Joachim Böhme** — członek KC NSPJ, I sekretarz KO NSPJ w Halle, **Alfred Kolodniak** — przewodniczący Rady Okręgu Halle, **Alfred Lindner** — kierownik sektora współpracy zagranicznej KO NSPJ w Halle oraz **Stefan Lehnebach** — zastępca redaktora naczelnego gazety „Freiheit".

W niedzielę goście w towarzystwie sekretarza KW PZPR **Stanisława Barczyka** i wicewojewody katowickiego **Pawła Spyry** przybyli do Bytomia, gdzie odwiedzili Muzeum Górnośląskie. Wśród witających byli m. in. członek KC PZPR **Stanisław Łowicki**, sekretarz KM PZPR **Włodzimierz Hałabura**, prezydent **Witold Mączarowski**, przewodniczący MRN **Zdzisław Czajczyk**, przewodniczący RM PRON **Bolesław Lewandowski**. Witając gości sekretarz **Włodzimierz Hałabura** podkreślił duże znaczenie współpracy naszych okręgów jak i miast — w tym przypadku Bytomia i Wittenbergii dla dalszego wszechstronnego rozwoju stosunków pomiędzy oboma państwami. Miasto nasze przygotowuje się też do obchodów 100 rocznicy urodzin Ernesta Thaelmanna, którego imię nosi plac przed Muzeum Górnośląskim. Delegacja z Halle zwiedziła galerię malarstwa polskiego, a następnie była gościona w Galerii Autorskiej **Jerzego Dudy-Gracza**, oprowadzana przez artystę. Na zakończenie wizyty goście wraz z osobami towarzyszącymi wysłuchali koncertu muzyki Fryderyka Chopina w wykonaniu pianisty **Jerzego Sterczyńskiego**.

(mf)

Przed X Zjazdem PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

w większości nie mają zastrzeżeń. Uważają, że program jest dobry, najważniejsze by był konsekwentnie realizowany. Starsi natomiast wiekiem uważają, że wiele przedsięwzięć, których realizacja jest przewidziana na rok 2000, powinna być przyspieszona. Dla nich to zbyt odległa perspektywa.

— Nie jest to bynajmniej dla nas łatwy okres również z innych powodów. I nie myślę tu o dodatkowej pracy, wzmożonym wysiłku fizycznym — stwierdza sekretarz **Szewczyk**. Chciałbym parę słów powiedzieć o dokonanych niedawno podwyżkach cen. Z ich potrzebą większość się zgadza. Wiele uwag natomiast dotyczy sposobu ich przeprowadzania. Podstawowym pytaniem jest: Dlaczego informacje na ten temat dotarły do społeczeństwa tak późno? Jednakże ważne, że ludzie chcą rozmawiać. Na jutrzejszej egzekutywie POP będą rozpatrywane wnioski o przyjęcia na kandydatów do PZPR trzech nowych pracowników naszej załogi. Po pewnym zastoju w roku ubiegłym, w tej chwili widzimy spore zainteresowanie wśród bezpartyjnych sprawami partii i naszej zakładowej organizacji partyjnej.

ILONA SAFT

Edukacja ekonomiczna

(Dokończenie ze str. 1)

głego roku, a frekwencja sięga 80—90 proc. To bardzo dużo. Przygotowane tematy trafiły w dziesiątkę. Grupy liczą po 20 osób, zajęcia odbywają się 3 razy w tygodniu po 2 godziny w czasie pracy, ale nie kosztem spadku produkcji.

Dyrektor: — Zaznaczam, że nie jest to żaden kurs, czy coś w tym rodzaju. Jest to po prostu przybliżanie załodze podstawowych wiadomości z tego zakresu, ułatwiających zrozumienie, dlaczego np. plan ustawia się tak a nie inaczej, co z tego wyniknie, jakie będą efekty. To też sposób i forma wiązania wszystkich pracujących w pewien jeden organizm, jakim jest zakład pracy.

I sekretarz: — To, co robimy, nie ma charakteru doraźnego ani tymczasowego. Budujemy przecież nowy zakład w Łagiewnikach i chcemy by załoga, która tam będzie pracowała, była nie tylko zdyscyplinowana, zaznajomiona z zamierzeniami produkcyjnymi, ale i uzbrojona w niezbędną wiedzę ekonomiczną, gdyż — jak się już przekonaliśmy — o wiele łatwiej się wówczas pracuje i łatwiej osiąga się efekty.

Dyrektor: — Uświadamianie załogi podstawowymi pojęciami ekonomicznymi to unikanie strat od takich najdrobniejszych, jak np. dewastacja pomieszczeń socjalnych, po niedokręcenie jakiegoś zaworu. Wyrabia to odruch myślenia ekonomicznego, to w ostatecznym kształcie wpływa na zysk zakładu, a tym samym na każdego z pracowników. W naszym przekonaniu jest to działanie celowe i konieczne. Wyrabia to ponadto grupową odpowiedzialność za dobro, jakim jest miejsce pracy.

I sekretarz: — Im więcej czasu poświęcamy załodze, tym sprawom, które ją interesują, tym lepiej będziemy zrozumiani w naszych poczynaniach, a edukacja ekonomiczna jest jednym ze sposobów wiodących do tego celu. Tematy były różne: działalność inwestycyjna, gospodarka środkami trwałymi, gospodarność czynnikiem postępu, działalność socjalna a warunki pracy w zakładzie, system płac obowiązujący w przedsiębiorstwie, ochrona środowiska i ruch racjonalizatorski. Zamierzamy cały ten cykl edukacji zakończyć w maju.

Dyrektor: — Niewiele jest zakładów, w których ta edukacja obejmuje wszystkich, całą załogę. Uchwała mówi, by m. in. znajomość reformy dotarła do każdego, a przede wszystkim do stanowiska pracy. A my tak właśnie robimy, choć nie jest to proste i łatwe. Poświęcamy na to dużo czasu i nie zamierzamy z tego zrezygnować, bo to się opłaca.

Notował: **JACEK STAWIARSKI**

ZSMP — FDJ

Szersze kontakty młodzieży

Współpraca polskich organizacji młodzieżowych ze związkiem Wolnej Młodzieży Niemieckiej przybiera coraz bogatsze formy. Obok wymiany osobowej, która w bieżącym roku osiągnie rekordowe rozmiary, rozwijane są inne formy kontaktów. Należą do nich robocze wizyty organizacji miejskich składane po obu stronach granicy.

W ubiegłym tygodniu na zaproszenie Komitetu Powiatowego FDJ do Lutherstadt Wittemberg wyjechali przedstawiciele Zarządu Miejskiego ZSMP z naszego miasta. Celem wizyty było sfinalizowanie przygotowań do podpisania umowy o współpracy między obu zaprzyjaźnionymi organizacjami, a także ustalenie form tego współdziałania. Przewiduje się dalszy rozwój kontaktów również na szczeblach zakładowych. Prowadzą ją już obecnie z pokrewnymi przedsiębiorstwami w NRD huta „Zygmunt" i Zakłady Gumowe Górnictwa. Już wkrótce przyłączy się do nich młodzież z PSS „Społem" i naszych dwóch średnich szkół artystycznych. Planuje się również wprowadzenie współzawodnictwa pracy między poszczególnymi brygadami w zakładach produkcyjnych i, oczywiście, wymianę doświadczeń, jako że FDJ w ciągu swej 40-letniej historii wypracowała wiele ciekawych rozwiązań, z których i u nas można by skorzystać. Dotyczy to zwłaszcza wspaniale działających klubów. Równie ważna jest współpraca polityczno-ideologiczna. Goście z Lutherstadt Wittemberg zostali zaproszeni na tegoroczne „Dni" Bytomia. (jak)

Bajki i baśnie w twórczości Bożeny Wiśniowskiej

W gmachu Muzeum Śląskiego czynna jest wystawa obrazów Bożeny Wiśniowskiej, która jest absolwentką Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie.

W swej twórczości plastycznej podejmuje tematykę związaną z dzieckiem oraz ze światem bajek i baśni stworzonym przez takich klasyków gatunku, jak J.Ch. Andersen i bracia Grimm. Jej szyte, haftowane „obrazy", tworzone z różnych materiałów, stanowią interpretację klimatu tych baśni, czemu służy podkreślanie fakturą tworzyw oraz ich znaczące zestawianie. Prezentowane prace nie są dosłowną ilustracją poszczególnych bajek, ale impresją autorki, subtelnie wyprowadzającej z wątków tkanin, wysnuwającej z kolorowych kłębków, postaci, motywy znane wszystkim od dziecka, lecz tu pokazującej w inny, poetycki sposób „jakie to może być".

Wystawa mieści w sobie też istotny wątek związany z teatralnością wszelkich baśniowych prezentacji.

Wejście do „galerii" odbywa się przez długi rękaw z wyszytymi sygnałami tego, co może stanie się po jego przejściu. A potem już jesteśmy wyłącznie w świecie baśni, kolorów, marzeń. Można w nim zaaranżować własne działanie — obrazy lub gałgankowy teatr. Część galerii to miejsce na działanie dzieci, które korzystając ze wszystkiego, co kryje stary, wiklinowy kosz, mogą pokazać wszystko, co odkrywają w świecie baśni.

Z komputerem na ty

Czy wiecie, co to jest LOGO, PASCAL i BASIC? A kto z państwa potrafi powiedzieć, czym się różni pamięć ROM od pamięci RAM? Dla większości z nas terminy te jeszcze do niedawna pozostawały zupełnie niezrozumiałe. Dziś dość mgliście kojarzymy je z najnowszą techniką mikrokomputerową. Olbrzymi wysiłek telewizji i innych wyspecjalizowanych czasopism nie poszedł na marne. Można się zapytać, po co ten cały hałas wokół komputera. Jeśli do tej pory jakoś radziliśmy sobie bez niego, to w przyszłości też pewnie dalibyśmy sobie radę. Czy jednak istotnie można sobie pozwolić na odstąpienie wyposażenia wszelkich dziedzin naszego codziennego życia i pracy w mikrokomputer?

W tej chwili już kilkanaście przedsiębiorstw krajowych wytwarza mikrokomputery wraz z oprzyrządowaniem. Jednym z większych producentów jest zabrzański ELZAB, mający szansę stać się monopolistą w tej dziedzinie ze swoim MERITUM 1. Profesjonalne komputery osobiste dla sekretarek ,inżynierów i naukowców produkuje wrocławskie ELWRO. Zakład ten opracował ostatnio również model komputera szkolnego o powiększonej pamięci wewnętrznej do około 64 KB, ze stacją dysków i oprogramowaniem w trzech językach. To już naprawdę coś. Dla zasobniejszych kieszeni pozostają sprowadzane z Zachodu mikrokomputery firmy COMMODORE, ZX SPECTRUM — Sinclaire'a i produkty firmy Atari sprowadzane przez PEWEX. Komputer osobisty możemy sobie zmontować zresztą sami. Miesięcznik HI FI Audio-Video od pierwszego numeru propaguje COBRE, publikując również zasady jej oprogramowania.

Zajęcia z mikrokomputerem na coraz szerszą skalę wprowadzają szkoły. Ilość tej aparatury jest jednak tak mała, że nie ma obecnie możliwości zapewnienia jej wszystkim placówkom oświatowym. A przecież od przyszłego roku szkoły średnie prowadzić mają zajęcia z informatyki. Skromną pulę wydziału oświaty i wychowania w naszym mieście zasilają sporadycznie również zakłady pracy i organizacje młodzieżowe. Generalnie rzecz biorąc, trzeba jednak stwierdzić, że brakuje na to środków i obecnie największą szansę na dostarczenie nowoczesnej aparatury mają szkoły oddawane pod klucz, gdzie niemały przecież koszt mikrokomputera włączany jest do wydatków inwestycyjnych. W ten sposób 6 mikrokomputerów otrzyma budowana w Chruszczowie Szkoła Podstawowa nr 45. Tak więc komputer dostępny w każdej szkole to na razie melodia przyszłości.

Co mają jednak począć osoby z wieku szkolnego już wyrosłe, nie mogące uczestniczyć w szkolnych zajęciach informatyki. Tu sprawa jest jeszcze trudniejsza i dlatego cieszy każda nowa inicjatywa w tej mierze. Jak się dowiadujemy, przy ZZ ZSMP kop. „Powstańców Śląskich" powstaje pierwszy w naszym mieście klub komputerowy. Nie zamyka on swej działalności wyłącznie dla członków organizacji młodzieżowej i pracowników kopalni. Jedynym wymogiem jest tylko odbycie przeszkolenia w zakresie obsługi mikrokomputera za stosunkowo niską cenę 550 zł.

Pierwsza tura kursu szkoleniowego dla 15 osób rozpoczęła się w ubiegłym tygodniu. Zainteresowanych jest oczywiście znacznie więcej. Miejsca wystarczy jednak dla wszystkich, jako że planuje się powtarzanie cyklu.

Przy zakupie 4 sztuk MERITUM 1 wraz z oprzyrządowaniem pomogła dyrekcja kopalni, zainteresowana szerszym zastosowaniem techniki komputerowej w pracach zakładu. Zamówione są następne egzemplarze nowej generacji aparatury z ELZAB-u. Kurs prowadzą zaś studenci informatyki z Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Klub komputerowy swą normalną działalność rozpocznie po zakończeniu wszystkich kursów wstępnej obsługi komputera. Dla wyróżniających się osób przewidziano dalsze szkolenia specjalizacyjne, jednak przy równoczesnej działalności klubu. Aparatura dostępna będzie dla wszystkich chętnych przez cały tydzień. W przyszłości mikrokomputery zostaną wykorzystane również do nauki zawodu i opracowywania organizacji czasu pracy w naszych podziemiach. Służyć będą oczywiście także zwykłej zabawie — i to nie tylko dzieci i młodzieży. Jedynym mankamentem jest stosunkowo duża odległość klubu od centrum miasta. Do podobnej inicjatywy przymierzają się jednak działacze ZSMP z kopalni „Rozbark". Tak więc być może w przyszłym roku będziemy mieli klub komputerowy w śródmieściu Bytomia.

To propozycje dla najbardziej aktywnych. Jeśli ktoś chce się całej sprawie tylko przypatrzeć, pozostają mu telewizyjne programy: „Hallo komputer", „Sonda" i „Spectrum". Wśród czasopism — lektura odpowiednich działów „Radioelektronika", „HI FI Audio-video" a także ukazującego się od września ubiegłego roku, „Bajtka" — pisma przeznaczonego dla młodzieży i w całości poświęconego mikrokomputerom.

JACEK KLOŚ

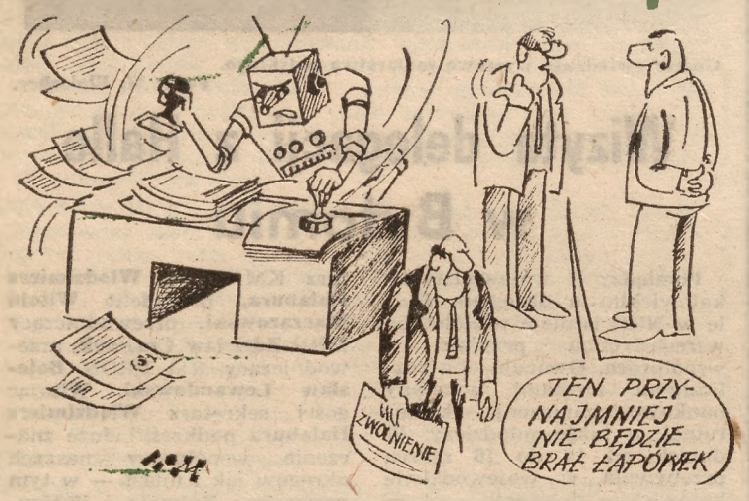

Kiermasz WPHW

Stało się już tradycją w bytomskim oddziale Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego, że przed świętami przygotowuje się bogatszą ofertę dla klientów. Już po raz drugi mieszkańcy naszego miasta będą mogli z niej skorzystać w czasie kiermaszu, zorganizowanego w Miejskim Domu Kultury. Otwarcie tej największej w mieście wiosennej imprezy handlowej odbyło się 20 bm., zaś zamknięcie nastąpi 25 marca. Jest w czym wybierać, bowiem zgromadzono towar na sumę kilkunastu milionów złotych.

Kiermasz oznacza dla ekspedientek dodatkowy wysiłek. Same też prowadzą gospodarstwo i przed świętami mają zapewne dużo roboty. Przygotowanie stoisk kiermaszowych zmusza do pozostania poza normalnymi godzinami pracy, bądźmy więc dla nich miłe i nie utrudniajmy im pracy. **(isa)**

Wiosenne porządki

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wacji płotów i bram wjazdowych we wszystkich placówkach mu podległych. Spółdzielnia „Nasz Dom" natomiast zadeklarowała posadzenie żywopłotu przy Zasadniczej Szkole Gastronomicznej.

Wraz z przedstawicielami kilku przedsiębiorstw przeprowadziłem lustrację dzielnicy Karb — powiedział wiceprezydent **Janusz Rokosz.** Nie wszyscy wzięli się jednakowo do roboty. Wokół kopalni „Bobrek", a także budynków MZBM i Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, porządkuje się to na razie otoczenie. Tym zakładom nie trzeba o wiośnie przypominać. Dla innych skończyło się upomnieniem, ale w czasie rekontroli, która odbędzie się w dniach 25, 26 bm., brudasy otrzymają mandaty albo nawet skierujemy sprawy do kolegium. Tę ostatnią karę stosujemy zwykle wobec tych, którzy notorycznie zaniedbują swoje obowiązki. Jest, niestety, kilka zakładów, którym trzeba przypominać, że sprzątać należy nie tylko od święta.

Aby usprawnić kontakty między KOSM i ADM a Urzędem Miejskim, w każdej dzielnicy wyznaczono pełnomocników Prezydenta. Z jednej strony przekazują oni Prezydentowi informacje, jak wykonywane są jego zalecenia, z drugiej przekazują zarządzenia władz miejskich instytucjom i zakładom pracy w danej dzielnicy. Ustalono także, że w zakładach za porządek będzie odpowiadać konkretna osoba. W razie zaniedbań to ona poniesie konsekwencje.

Jakie będą efekty tych działań, zobaczymy? Miejmy nadzieję, że jak najlepsze. Nasze miasto nie należy do najpiękniejszych, oby więc przynajmniej było czyste. **(isa)**

E. Tomenko świątecznie

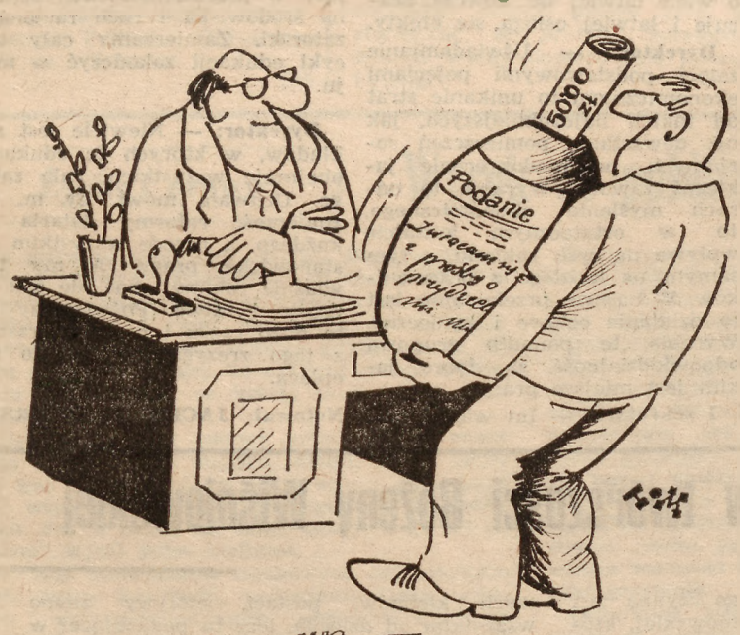

Obraza na bałagan

Doprawdy ręce opadają. Wszyscy domagają się krytycznych artykułów na łamach gazet, ale jeśli tylko ośmielimy się cień krytyki skierować pod czyimkolwiek adresem — natychmiast rodzi się święte oburzenie, a dziennikarza osądza się od czci i wiary.

Po ukazaniu się artykułu pt. „Bałagan w handlu" nastąpiła reakcja według tyle starego, co bezsensownego schematu. Podstawowa Organizacja Partyjna WSO podjęła jednogłośną uchwałę o złożeniu zbiorowego protestu w związku z napastliwymi treściami artykułów na naszych łamach. Na dwóch stronach maszynopisu członkowie POP oburzają się na pogardliwe pisanie o ciężko pracujących ekspedientkach i pytają, czemu to służy? Radzą autorce tekstu, by odbyła praktykę w sklepach, najlepiej różnych branż i przekonała się, że handel warzywami to najcięższa i najmniej atrakcyjna dziedzina. Potem wyjaśnia się, że przepisy nie zabraniają handlowania marchewką i żarówkami jednocześnie, a inne przedsiębiorstwa robią dokładnie to samo (o czym wyraźnie pisałam). W piśmie jest jeszcze okrągłe zdanie, że tytuł tekstu uderza nie tylko w WSO, ale we wszystkich za ten handel odpowiedzialnych, jest pytanie: w imię czego?, przypomnienie, że wolność prasy to nie to samo co nieodpowiedzialność i rada, by dogłębnie przemyśleć całą sprawę.

I jak tu się bronić, że moją intencją nie było obrażanie ani, co gorzej pogarda dla uczciwych, ciężko pracujących ludzi, jeśli nie wystarcza zawarte w tekście sformułowanie, że krytyczne uwagi nie dotyczą tylko WSO, że mankamenty nie są regułą, a żeby nie było wątpliwości — wymieniam jeszcze przykłady dobrego sklepu i znakomitych sprzedawców. Trudno polemizować z tym pismem, bo oprócz oburzenia nie zawiera ono żadnych argumentów.

Konkretną odpowiedź otrzymaliśmy natomiast z Wydziału Handlu i Usług UM. Konkretną, ale... Ponieważ jest ona również obszerna, ustosunkuję się tylko do poruszonych w niej spraw:

Postulat mieszkańców, aby sklep górniczy z artykułami przemysłowymi na osiedlu Bieruta — Łużycka zamienić na sklep spożywczy, od kilku lat powraca na nasze łamy. To nie pomysł redakcji, a listy Czytelników sprawiają, że pisaliśmy o tym kilkakrotnie. Ostatnio drukowaliśmy zbiorową petycję żon górników, które uważają, że meble czy lodówkę kupuje się raz na kilka lat, natomiast pieczywo i inne podstawowe artykuły codziennie. Argumenty wydawały nam się rozsądne, natomiast nikt, mimo monitów i odwołania się do komisji handlu MRN, nie powiadomił nas o woli pracowników kop. „Dymitrow", by tę placówkę utrzymać. Nie wiedzieliśmy również o opinii Inspektora Sanitarnego, która zdyskwalifikowała wolny lokal proponowany przez mieszkańców do wykorzystania na „dom chleba".

„Herbapol" istotnie otrzymał propozycję lokalu zastępczego na czas remontu, tyle, że było to pomieszczenie po sklepie rybnym, ze względu na zapachy nie nadającym się na sprzedaż ziół.

Informacja, że sklepy w dzielnicy czynne były 17 lutego do godz. 13 potwierdza, a nie zaprzecza mojemu sformułowaniu, że po powrocie z pracy ludzie musieli wracać do śródmieścia, by kupić podstawowe artykuły spożywcze.

Raz jeszcze podkreślamy, że popieramy konkurencję w handlu i nic nie mamy przeciw firmom polonijnym, zagranicznym czy ajentom, ale podtrzymujemy uwagę, że w śródmieściu sklepów spożywczych jest za mało, a w „Delikatesach" i placówce przy zbiegu ulic Moniuszki i 1 Maja zawsze stoją kolejki.

Wydział Handlu informuje również, że dyrektorzy przedsiębiorstw handlowych zobowiązani zostali przede wszystkim do zapewnienia pełnego asortymentu towarów w swojej branży, a w przypadku jej rozszerzania — do uzgadniania wprowadzenia do sprzedaży innych artykułów z Wydziałem i Komisją Handlu MRN.

Ta decyzja, choć kłopotliwa dla dyrektorów, wydaje się rozsądna. Wbrew sugestiom autorów pisma z WSO nie chodzi nam wcale o ograniczenie inwencji handlowców, tylko niechże zadba się o kulturę sprzedaży tak, by np. koce nie sąsiadowały z marchewką (przykład abstrakcyjny, proszę nie pisać nowej petycji), wiadra z belami materiałów, a klienci, jeśli już muszą kupować np. atrakcyjne buty w sklepie z materiałami budowlanymi, to niech przynajmniej wiedzą, gdzie ich szukać. Teraz odbywa się to wszystko na zasadzie przypadku i taka była głównie intencja artykułu pt. „Bałagan w handlu".

MARTA ETTMAYER

SPORT POD REDAKCJĄ KRZYSZTOFA MAKOWSKIEGO

Punkt widzenia

SIERPOWY

Kibice z naszego miasta pilnie nasłuchiwali w ubiegłym tygodniu wiadomości z Gdańska, w którym odbywały się mistrzostwa Polski seniorów w boksie. Czekali zwłaszcza na wyniki walk naszych dwóch mistrzów Śląska, **Matusiaka** *i* **Rabsztyna,** *którzy, gdy pisałem ten felieton, byli już w ćwierćfinałach.*

Gdański turniej skłania jednak do innych refleksji na temat stanu polskiego boksu, jego dnia dzisiejszego i przyszłości. Często spotykam się z opinią o zamieraniu dyscypliny sportowej, zwanej boksem.

Nie wiem, jak jest w innych ośrodkach boksu, ale Bytom zdaje się przeczyć temu poglądowi. Na meczach ligowych GKS Szombierki trybuny bynajmniej nie świecą pustkami, ostatnio zaś ,co jest paradoksem, więcej widzów mają nie piłkarze, ale bokserzy. Biorąc więc pod uwagę frekwencję na meczach w naszym mieście, istnieje zapotrzebowanie na boks. W sekcji GKS Szombierki ćwiczy w tej chwili ok. 90 zawodników, w tym 20 seniorów i 70 juniorów i młodzików, co również świadczy na korzyść tej dyscypliny, skoro są chętni do jej uprawiania. Nie jest tajemnicą, iż do boksu trafia często młodzież tzw. trudna, której sport pomaga w znalezieniu miejsca w życiu, spełniając zadania wychowawcze niekiedy skuteczniej od szkoły.

Działacze i trenerzy martwią się jednak o przyszłość swej dyscypliny z całkiem innego powodu. Krajowy boks otrzymał bowiem potężnego sierpowego ze strony najmniej oczekiwanej, mianowicie od swej centrali, Zarządu Polskiego Związku Bokserskiego i trenera kadry narodowej, **Gmitruka.** *Brzmi to dosyć nieprawdopodobnie, postaram się więc to wyjaśnić.*

Trener Gmitruk przekonał centralę w Warszawie, iż dla dobra polskiego boksu należy rozgrywki ligowe podporządkować przygotowaniom grupki kadrowiczów, przygotowujących się do mistrzostw świata w Reno (USA). W związku z tym około 30 najlepszych w kraju zawodników jeździ ze zgrupowania na zgrupowanie, z Zakopanego do Wałcza i z powrotem, gdyż tylko tym sposobem uda się zmniejszyć, zdaniem Gmitruka, dystans dzielący polskich pięściarzy od czołówki światowej. Faktem jest, że daleko nam w boksie do Kubańczyków, Rosjan, Bułgarów, Amerykanów i kilku jeszcze nacji. Proszę jednak zauważyć, iż baty zbierają również przedstawiciele innych dyscyplin, w których kiedyś byliśmy mocni, np. koszykarze, piłkarze ręczni, siatkarze, lekkoatleci i wielu innych. Przyczyną tego jest w dużym stopniu brak uregulowania statusu sportowca w naszym kraju. Wszystkim wiadomo, iż nasi sportowcy to amatorzy, posiadający takież umiejętności, zarabiający zaś jak zawodowcy. Pieniądz zniszczył całkowicie sport akademicki, kiedyś podstawę naszych sukcesów. Ale odbiegłem trochę od głównego tematu.

Trener Gmitruk proponuje znieść również rozgrywki ligowe, które uważa za niepotrzebne, na ich miejsce wprowadzić zaś turnieje indywidualne. Chciałoby się powiedzieć „w tym szaleństwie jest metoda". Być może nasza czołówka poczyniłaby jakieś postępy, z drugiej jednak strony „metoda" trenera Gmitruka to nic innego jak sierpowy, który posyła boks klubowy na deski, i to na zawsze. Któryż bowiem klub zechce szkolić zawodników, utrzymywać sekcję po to, by wyszkolić jakiegoś kadrowicza. W tej sytuacji pozostałych 89 zawodników GKS Szombierki powinno zakończyć karierę. Klub bez rozgrywek ligowych to klub bez kibiców, a więc i bez racji bytu. Niestety, obecna polityka PZB zmierza do zniszczenia korzeni tej dyscypliny.

Bokserzy GKS Szombierki i wielu innych klubów do nowych rozgrywek przygotowywali się ponad 4 miesiące. Ledwo zaś rozpoczęli rozgrywki, już je musieli przerwać. W ciągu 8 dni rozegrali bowiem 3 kolejki spotkań, w tym jedną w Bytomiu. Z powodu mistrzostw świata ligi zawieszono do maja, a więc na 3 miesiące. Jest bardzo możliwe, że termin ulegnie dalszemu przesunięciu o 2—3 miesiące. Boks jest sportem halowym, dla którego najlepszym okresem powinna być zima, kiedy odpada konkurencja ze strony piłki nożnej i innych sportów letnich. Wskutek polityki PZB bokserzy będą jednak rywalizować o kibiców z piłkarzami, w tym z mistrzostwami w Meksyku. Jakie mają szanse w tej rywalizacji, nietrudno przewidzieć.

Nasz komentarz

Dobry początek

Na inaugurujące rundę wiosenną II ligi piłki nożnej spotkanie Polonii z Błękitnymi Kielce przyszło blisko 5 tysięcy widzów, co jest rekordową liczbą dla Polonii w sezonie 85/86. Można powiedzieć, iż bytomscy kibice nie zawiedli się, ich drużyna bowiem odniosła tak potrzebne zwycięstwo. Emocji również nie zabrakło, jako że do 80 minuty utrzymywał się rezultat remisowy 1—1, choć obie bramki zdobyli kielczanie. Bramką meczu można by uznać gol zdobyty przez kieleckiego obrońcę głową po pięknym „szczupaku", gdyby to nie była bramka samobójcza. Równie niespodziewane było wyrównanie. Pomocnik Błękitnych **Dziubiel** strzelił niezbyt mocno z 18 metrów, **Paton** przepuścił jednak piłkę do siatki dosłownie pod brzuchem. Mamy nadzieję, iz bramkarz bytomski tym samym wykorzystał już limit błędów na całą rundę wiosenną. W 79 minucie o swojej klasie przypomniał **Walczak,** zdecydowanie niczym walec wszedł między obrońców gości, odbierając im piłkę i celnie strzelając sam na sam z bramkarzem. W pierwszym spotkaniu Polonii najlepsze wrażenie pozostawili po sobie **Konieczko i Walczak.** Tym razem niezbyt pewna była linia obrony, w której eksperymentalnie na lewej stronie wystąpił **Brzoza,** przesunięty po 45 minutach jednak do pomocy. W najbliższą niedzielę odbędzie się w Bytomiu kolejne ciekawe spotkanie. Przeciwnikiem Polonii będzie Górnik Knurów, z którym bytomianie przegrali jesienią. Czas więc na rewanż.

Również od zwycięstwa zaczęły rozgrywki Szombierki. Górnicy wygrali w Gliwicach z walczącym o ligowy byt Piastem 1—0 po bramce **Pietrygi,** strzelonej na 3 minuty przed końcem spotkania. Potwierdza się, iż walczyć trzeba do końca. Zasłużone zwycięstwo Szombierek jest dobrym prognostykiem na przyszłość.

W I kolejce pewne wygrane zanotowały na swoim koncie zespoły rywalizujące z Polonią i Szombierkami. Wisła Kraków rozgromiła Górnika Knurów 4—0, Olimpia Poznań zaś Arkę Gdynia 5—0.

Zjazd TKKF

W Katowicach 15 marca odbył się Zjazd Wojewódzki TKKF, w którym udział wzięło 23 delegatów z Bytomia. W trakcie Zjazdu odznaczono, w uznaniu zasług dla rozpowszechniania wśród społeczeństwa kultury fizycznej, długoletnich działaczy TKKF. W gronie tym znaleźli się również bytomianie: prezes TKKF Jutrzenka, **Zbigniew Gadomski** otrzymał Złotą Odznakę im. Janka Krasickiego, **Jerzy Wielek** z TKKF ZRG odznaczony został złotą odznaką Zasłużonemu w Rozwoju Woj. Katowickiego i złotą Honorową Odznaką TKKF, srebrną Honorową Odznakę TKKF wręczono natomiast prezesowi TKKF Energetyk przy Elektrowni Miechowice, **Romualdowi Cibisowi.**

W trakcie Zjazdu wybrano Zarząd Wojewódzki TKKF, do którego weszli m. in. działacze bytomscy: **Mieczysław Panek, Marian Kruszczyński i Andrzej Holowski.** Delegatami na zjazd krajowy zostali m. in. **Mieczysław Panek i Zdzisław Burda.**

Rogowski mistrzem Polski

W Warszawie zakończyły się halowe mistrzostwa Polski w tenisie ziemnym. W grze pojedynczej mężczyzn tytuł najlepszego tenisisty zdobył bytomianin, **Waldemar Rogowski.** I choć zwycięstwo zawodnika Górnika Bytom nie jest niespodzianką, na uwagę zasługuje styl, w jakim je odniósł. Wszystkie stoczone pojedynki wygrał on zdecydowanie, nie tracąc w całym turnieju nawet jednego seta, co jest wielce wymowne. W Warszawie Rogowski zaprezentował swe znane walory, takie jak solidność, dobre returny, niezły serwis, przede wszystkim zaś umiejętność koncentracji i opanowanie na korcie. Nadal jednak bytomianin nie gra zbyt widowiskowo, przedkładając grę z głębi kortu długimi piłkami ponad styl ofensywny. Do siatki chodzi atakując bardzo rzadko.

W kraju jednak Rogowski nie ma w tej chwili przeciwników. W Warszawie wygrał również debla wspólnie z **Tomaszem Maliszewskim,** potwierdzając, iż jest najlepszym tenisistą mistrzostw Polski.

Z pozostałych zawodników Górnika Bytom dobre wrażenie pozostawili po sobie **Zyta Jeremin, Marek Kaczyński,** który w ćwierćfinale przegrał z Rogowskim i **Maciej Przybylski.**

Zapraszamy do udziału

Na terenach leśnych w Bytomiu-Miechowicach odbędzie się 6 kwietnia bieg przełajowy dla mężczyzn na dystansie 15 km i dla kobiet na 5 km. Prawo startu mają osoby niestowarzyszone w klubach sportowych, dziewczęta od 12 roku życia, mężczyźnia od 14 roku. Zgłoszenia do biegu należy przesyłać do 31 marca pod adresem MTKKF Bytom, ul. Parkowa 2, zapisy przyjmowane będą ponadto w dniu zawodów od godz. 10 do 10.30 w SP 54 w Miechowicach, ul. Reptowska.

* * *

MTKKF i Ognisko TTKF Iskra przy Rejonowej Straży Pożarnej w Bytomiu organizują turniej o mistrzostwo miasta w piłce nożnej drużyn 6-osobowych. Prawo udziału mają drużyny ognisk TKKF, zakładów pracy i kół ZSMP złożone z zawodników niezrzeszonych w klubach, mających ukończone 18 lat. Zgłoszenia przyjmuje ZM TKKF w Bytomiu, ul. Parkowa 2 do 10 kwietnia.

Kolejne medale florecistek

Finały Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieży w szermierce juniorów młodszych potwierdziły prymat florecistek Startu Bytom w tej kategorii wiekowej na Śląsku. Bytomianki zajęły bowiem cztery pierwsze miejsca. Wygrała brązowa medalistka MP juniorek starszych, **Agata Wysiadecka** przed czwartą na MP **Joanną Tarnawską, Iwoną Korczyk i Iwoną Kalwak** (wszystkie Start Bytom). Ponadto medal brązowy zdobył w do niedawna koronnej konkurencji szermierzy Startu, w szpadzie bytomianin **Roman Rusek,** jego kolega klubowy **Andrzej Konwiński** był 6.

Zarząd Polskiego Związku Szermierczego ogłosił w ubiegłym tygodniu skład reprezentacji Polski na mistrzostwa świata juniorów. Jak można się było spodziewać, zabrakło w nim miejsca dla **Agaty Wysiadeckiej,** mimo jej udanego występu w MP. Mamy nadzieję iż zdopinguje to ją, jak i jej koleżanki, do wytężonej pracy. Za rok młodziutkie bytomianki mają szanse spisać się jeszcze lepiej w krajowej konkurencji.

Szachy

W Kecskemeth na Węgrzech przeprowadzony został tradycyjny już międzynarodowy turniej szachowy o puchar „Ibuszu". Wzięło w nim udział 47 zawodników z 8 krajów, w większości posiadających kategorie mistrzów międzynarodowych i mistrzów FIDE. Bardzo dobrze w gronie tym wypadł zawodnik Startu Bytom, **Jerzy Bany.** Zajął on w silnej stawce konkurentów II miejsce, rehabilitując się po części za nieudany start w indywidualnych mistrzostwach Polski.

Klasyfikacja końcowa turnieju w Kecskemeth: 1. **M. Vokać** (CSRS) — 9.0 pkt., 2. **J. Bany** (Polska) — 8,5, 3. **J. Pribyl** (CSRS) — 8,5, 4. **G. Gauglitz** (NRD) — 8,5, 5. **L. Roos** (Francja) — 8,5.

Dżudo

Blisko 200 zawodników z województwa bielskiego, częstochowskiego i katowickiego z roczników 1971 i młodsi wzięło udział w turnieju w Rybniku. W liczbie tej było 39 młodzików GKS Czarni Bytom.

Bytomianie tradycyjnie już w turniejach najmłodszych adeptów dżudo należą do najlepszych, tak było również w Rybniku. Na podium stanęło bowiem aż 12 zawodników GKS Czarni, z czego I miejsce zajęli Waldemar Brzezina, dla którego był to już któryś z kolei zwycięski turniej, Marek Legień i Dariusz Barszcz.

Wyniki bytomian: 30 kg — 2. Jarosław Kalinowski, 38 kg — 2. Sebastian Podsadoczny, 3. Zenon Mościński i Sebastian Knychała, 46 kg — 1. Waldemar Brzezina, 3. Krzysztof Dejworek, 50 kg — 1. Marek Legień, 58 kg — 3. Marek Słyk, 62 kg — 3. Mirosław Kasprzycki, 66 kg — 1 Dariusz Barszcz, 2. Paweł Dutka, 3. Jarosław Klimczak.

* * *

Waldemar Legień zajął trzecie miejsce w kategorii do 78 kg w międzynarodowych mistrzostwach RFN w dżudo. Z reprezentantów Polski zwycięstwo w swej kategorii odniósł jedynie Jerzy Pawłowski. Do mistrzostw świata w dżudo, które odbędą się w Belgradzie pozostały już niecałe 2 miesiące i mamy nadzieję forma Legienia będzie zwyżkować do tego czasu.

Sport szkolny

Uczennice I LO w Bytomiu wygrały Wojewódzką Spartakiadę Zimową Młodzieży Szkolnej w jeździe szybkiej na lodzie szkół ponadpodstawowych. Zwycięski zespół wystąpił w składzie: **Barbara Kuczyńska, Elżbieta Kaczyńska, Jolanta Góral i Beata Brojakowska.** Najlepszy czas łączny na 200 i 400 metrów w zawodach uzyskała **Barbara Kuczyńska** — 1.38,4 min.

Klasyfikacja końcowa: 1. I LO Bytom — 5.18,1, 2. ZSO Tychy — 5.37,3, 3. ZSG KWK Rymer Rybnik — 5.45,6, 4. ZSE Katowice — 5.47,1, 5. II LO Sosnowiec — 6.12,9.

Startujący poza konkursem zespół ZSEkonomicznych Bytom uzyskał trzeci czas Igrzysk — 5.43,0

* * *

Chłopcy z Zespołu Szkół Mechaniczno-Samochodowych w Bytomiu uplasowali się w jeździe szybkiej na lodzie w finałach wojewódzkich na miejscu drugim. Wygrał ZSZ MGiE Jastrzębie — 6.19,4 przed ZSM-S Bytom — 6.31,2. W finałach udział wzięło 12 zespołów.

* * *

Dziewczęta z ZSBudowlanych w Bytomiu po porażkach w półfinałach zawodów wojewódzkich z Zawierciem, Katowicami i Chorzowem zajęły ostatnie miejsce w grupie, odpadając z dalszych rozgrywek.

35 lat bytomskiego Oddziału PTTK

Spotkanie trzech pokoleń turystów

I ten jubileusz był okazją do wspomnień, refleksji, podsumowania tego wszystkiego, co w ciągu 35 lat działalności bytomskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego służyło integracji społeczeństwa, czynnemu wypoczynkowi, poznawaniu historii i piękna naszego kraju. Z roku na rok zrzeszeni w Bytomiu członkowie PTTK krzepli, rośli w siłę, tworząc wiele komisji, klubów, kół zakładowych i szkolnych, skupiających obecnie prawie 4 tys. 700 osób. Pod kierunkiem wytrawnych działaczy, wyszkolonej kadry, wspaniałych przewodników i przodowników organizowano tu atrakcyjne życie kulturalne i towarzyskie, akceptując oczywiście zawsze działalność związaną z turystyką.

Trudno byłoby wymienić wszystkie osiągnięcia, wszystkie imprezy minionego 35-lecia, bo jest tego mnogość rozmaita. Ale spróbujmy wypunktować najważniejsze: A zatem od lat organizowane rajdy i wycieczki, w których rocznie uczestniczy przeszło 10 tys. osób. Na uznanie zasługuje praca Koła Przewodników, ich społeczna obsługa rajdów oddziałowych, szkolnych i zakładowych, tj. ok. 250 dniówek każdego roku. Z PTTK wyszła licząca się grupa organizatorów turystyki i pilotów wycieczek krajowych. Komisja Krajoznawcza była inspiratorem i współorganizatorem Izby Pamięci byłego polskiego gimnazjum. Oddziałowa Komisja Opieki nad Zabytkami zinwentaryzowała m.in. 40 obiektów na terenie Bytomia. Komisja Młodzieżowa jest organizatorem dorocznych eliminacji do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Krajoznawczej oraz Młodzieżowych Rajdów Górskich. Prężnie pracuje Komisja Historii i Tradycji, prowadząc m.in. Księgę Zasłużonych Działaczy (umieszczono w niej do tej pory 23 nazwiska).

Najszerzej uprawiana turystyka górska ma na swym koncie szereg zlotów, rajdów, zlazów. Ponad 10 tysięcy członków przyznano odznaki GOT. Klub Turystyki Pieszej „Piątonodzy" jest organizatorem wycieczek, mając jednocześnie pod opieką szlaki turystyczne długości 139 km. Prężnie działają Kluby: Turystyki Kolarskiej, Swobodnego Nurkowania „Mors", Speleologii „Ostaniec", Motorowy „Hart", Fotograficzny, Turystyki Żeglarskiej „Dryf". Wiele osiągnięć odnotowała Terenowa Grupa Strażników Ochrony Przyrody, otaczając opieką rezerwaty „Seget" i „Dęby Boruszowickie" oraz 21 pomników przyrody.

Na przestrzeni 35 lat kolejne pokolenia włączały się w działalność turystyczno-krajoznawczą. Ta dobra i społeczna praca PTTK zyskała sobie uznanie całego społeczeństwa oraz władz polityczno-administracyjnych miasta. Zawsze dobrze układa się również współpraca bytomskiego Oddziału z Zarządami Wojewódzkimi i Głównym PTTK. Dowodem tego było m.in. ufundowanie przez mieszkańców Ziemi Bytomskiej sztandaru dla PTTK, a w 20-lecie działalności Towarzystwa w naszym mieście Zarząd Główny odznaczył Oddział „Złotą Honorową Odznaką PTTK". W ciągu lat uhonorowano również odznaczeniami i wyróżnieniami 477 działaczy.

W spotkaniu jubileuszowym, obok działaczy i członków bytomskiego Oddziału PTTK, uczestniczyli zaproszeni goście, a wśród nich sekretarz KM PZPR **Marian Pietrus**, wiceprezydent **Jan Pawlik**, wiceprezes ZW PTTK **Jan Pluta** oraz prezesi oddziałów w Chorzowie, Rudzie Śląskiej, Będzinie, Tarnowskich Górach. Przybyli też na uroczystość byli założyciele Oddziału i jego wieloletni aktywiści, jak **Zygmunt Kleszczyński, Danuta Bethge, Ludwika Ambrozjus, Czesława Michalewicz** i **Jan Stępień**.

Po części oficjalnej w klubie Oddziału PTTK odbyło się bardzo miłe spotkanie przy świecach. Brać przewodnicka uprzyjemniła czas gościom piosenką turystyczną, rozgrzewając serca, stwarzając jednocześnie niepowtarzalną atmosferę do wspomnień, opowieści o przeżyciach na turystycznych szlakach nizinnych i górskich, na rajdach, wycieczkach, zlotach. (maj)

Młodzież zgromadziła cenne eksponaty

Niedawno w sali koncertowej Muzeum Górnośląskiego odbyła się uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień młodzieży, która uczestniczyła w konkursie „Szukamy śladów naszej przeszłości". Jego celem było pozyskanie pamiątek historycznych dla muzeum w Sosnowcu i pogłębienie wiedzy szkolnej z zakresu polskiego ruchu robotniczego.

Po wnikliwej ocenie nadesłanych eksponatów, jury przyznało nagrody następującym uczestnikom konkursu: II stopnia — **Januszowi Gaszczykowi** z Kończyc Małych, **Annie Januszewskiej** z Będzina, a III stopnia — **Bożenie Gaszczyk** z Kończyc Małych, **Markowi Tkoczowi** z Rudy Śląskiej oraz **Urszuli Mitas** i **Joannie Wyderce** z Będzina. Ponadto wyróżnienia otrzymali: **Barbara Plucińska, Anna Nowak, Adam Nagengast, Stanisława Tobiasz, Iwona Legierska** oraz **Koło ZSMP przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Knurowie.**

Laureatom wręczono magnetofony, radia, aparaty fotograficzne oraz wydawnictwa albumowe.

Po rozdaniu nagród z częścią artystyczną wystąpili uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Bytomiu. Zaprezentowali oni program, na który złożyły się utwory A. Vivaldiego, A. Rubinsteina, J. Brahmsa. Następnie zwiedzono Galerię Autorską Jerzego Dudy-Gracza.

Zdaniem organizatorów konkurs spotkał się z dużym zainteresowaniem młodzieży. W efekcie bowiem zgromadzono kilkaset pamiątek historycznych — dokumentów, medali, odznaczeń, fotografii itp. (maj)

CO? GDZIE? KIEDY?

KWIATY

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

24 III — **Marek, Gabriel**

25 III — **Mariola, Wieńczysław**

26 III — **Larysa, Emanuela**

27 III — **Lidia, Ernest**

28 III — **Aniela, Sykstus**

29 III — **Helmut, Wiktoryn**

30 III — **Amelia, Kwiryn**

KMPiK

25 III godz. 18 — Projekcja zestawu filmów krótkometrażowych „Przybliżamy polski folklor", „A najmilsze jest Mazowsze", „Zapusty".
27 III godz. 17 — Międzynarodowy Dzień Teatru. Odtworzenie nagrania płyty wydanej z okazji 150-lecia Teatru Wielkiego w Warszawie.

Wystawy:

Plakat teatralny — ze zbiorów DESY w Krakowie.

Otwarcie wystawy Franciszka M. Masiarka.

KINA

BAŁTYK: 24—29 III — **Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki** chiń./15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

GLORIA: 24 III — **Podróże pana Kleksa** pol/b.o. **Pechowiec** franc/12. 25—28 III — **Podróże pana Kleksa** pol/b.o. **Trzeba grać** węg/15. 29 III — **Podróże pana Kleksa** pol/b.o. **Carmen** franc/wł/12 godz. 10, 13, 16.

ŚWIT Miechowice: 24—26 III — **Jak to z Sieńką było** radz./b.o. **Komandosi z Nawarony** ang/15 27—29 III — **Podarunek czarnego księcia** radz./b.o. **Greystoke, legenda Tarzana władcy małp** ang/12 godz. 15.15, 17, 19.15.

CASSINO Radzionków: 24—25 III — **Zagubione rzeczy** wł/18 godz. pon. wt. 17, 19.30.

JUTRZENKA Szombierki: 24 III — **Szpital Britannia,** ang/18, 25—26 III — **Zbrodnia w tajdze** radz./12 27—29 III **Dziecko Rosemary** USA/18 godz. 16.30, 18.45.

OPERA

27 III godz. 18.30 — **Rycerskość wieśniacza** P. Mascagni, Gianni Schicchi G. Puccini.
28—30 III — teatr nieczynny.

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Biblioteka naukowa — księgozbiór o charakterze specjalistycznym do wykorzystania na miejscu w czytelni w godz. 9—15. Gmach główny plac Thaelmanna 2.

Ekspozycja stała:

„Górny Śląsk w pradziejach".
Wystawy czasowe:

„Ziemie zachodnie i północne Polski 992-1945".

„Życie codzienne rolników epoki kamienia na Śląsku".

„Działalność Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu w 40-leciu Polski Ludowej — pokaz Działu Sztuki".

FILIA MUZEUM KORFANTEGO 34

Ekspozycja stała:
„Galeria autorska Jerzego Dudy-Gracza" czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—15, w środy w godz. 10—18, piątki godz. 10—17, soboty i niedziele godz. 11—15.30.

Wystawy czasowe:

„Działalność Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu w 40-leciu Polski Ludowej — pokazy Działów Etnografii i Historii", „Bajki i baśnie w twórczości Bożeny Wiśniowskiej".

W 18 rocznicę Urodzin Kochanemu Synowi

MARIUSZOWI

OPIELCE

dużo zdrowia, pomyślności i dobrych wyników w szkole oraz spełnienia najskrytszych marzeń życzą Rodzice, Babcia i brat Janusz.

OGŁOSZENIA drobne

ROLETY okienne wykonuje Dryś. Tarnowskie Góry, ul. Radosna 35, telefon 85-40-30. 3893

KWATERUNKOWE parter 38 m kw. zamienię na większe. Bytom, Wallisa 27/1. 10367

POSZUKUJĘ lokalu na działalność handlową. Oferty „Życie Bytomskie" nr 71. 10420

KUPIĘ bony PKO. Oferty „Życie Bytomskie" nr 70. 10418

KRZYSZTOF Czarnecki zgubił prawo jazdy kategorii B, C wydane przez Urząd Miejski Bytom. 10417

SPRZEDAM garaż na samochód ciężarowy przy ul. Siennej w Bytomiu. Telefon Ruda Śląska 48-17-43 po 18-tej. 10416

PRACOWNIKA, pracownicę przyjmie Zakład Fotograficzny Foto Color, Bytom 1 Maja 28 w godz. 9—17. 10415

ZBIGNIEW Milek zgubił prawo jazdy kategorii B wydane przez Urząd Miejski Bytom. 10414

ZATRUDNIĘ na pół etatu stolarza emeryta lub rencistę w Warsztacie Stolarskim na terenie Miechowic. Wiadomość: Telefon 863-221. 10413

BYTOM! Mieszkanie czteropokojowe centrum zamienię na dwa mniejsze. Oferty „Życie Bytomskie" nr 69. 10412

WYKWALIFIKOWANA, miła, bez nałogów starsza pani potrzebna od zaraz do opieki nad małym dzieckiem. Oferty „Życie Bytomskie" nr 68. 10410

SPRZEDAM radio „Rema" stereo. Oferty „Życie Bytomskie" nr 67 10409

ZBIGNIEW Wojnarski zgubił prawo jazdy kategorii A, T wydane przez Urząd Miejski Bytom. 10408

ZABRZE! Pilnie zamienię M-3 kwaterunkowe superkomfortowe na podobne w Radzionkowie. Zabrze, Reymonta 130/13. 10407

ZAMIENIĘ M-3 39 m kw. komfort w Bytomiu na M-4. Bytom 7, Budryka 22/2 po godz. 17. 10403

KUPIĘ karoserię Wartburga 353. Oferty z ceną „Życie Bytomskie" nr 66. 10402

JOWISZ-SERVIS
gwarantuje szybką, skuteczną, domową naprawę telewizorów kolorowych typu OTVC JOWISZ. Rzemieślnik Jerzy Wrześniak, Miechowice, ul. Dolna 10. Tel. Bytom 81-00-41 wewn. 358. ZGŁOSZENIA GODZ. 7—15. 5909

MELISA, mięta itp. poleca Sklep Ogólno-spożywczy Brzeziny Śląskie ul. Roździeńskiego 50 w godz. 9—17. 10405

SKRADZIONO pieczątkę o treści: mgr Barbara Janas psycholog. 10404

MOTOROWER Simson na części lub w całości sprzedam. Bytom, Jaracza 1a. 10401

SPRZEDAM ogród działkowy z altanką przy ul. Wieczorka. Telefon grzecznościowy 86-15-42 w godz. 19—20. 10399

KOMPUTEROWY biohoroskop partnerski z analizami biorytmów dwóch osób. Zakład Komputerowy „BIOTEST", 78—600 Wałcz, skrytka 91. Prześlij dwie daty urodzenia. BO

MIESZKANIE własnościowe M-3 komfortowe w Bytomiu sprzedam. Listy: „2161" Biuro Ogłoszeń, Katowice. BO

ODSTĄPIĘ lokal użytkowy w Bytomiu przy Powstańców Warszawskich 16 (oficyna). Wiadomość: Pracownia Obuwia, Moniuszki 5, telefon 81-09-69 godz. 11—14. 10398a

MAREK Dymek zgubił prawo jazdy kategorii B wydane przez Urząd Miejski Bytom. 10396

SPRĘŻYNY Z DRUTU
o średnicy od 3,5 do 6,0 mm wykona Zakład Produkcji Sprężyn P. Wędrzycki 41-604 Świętochłowice — Chropaczów, ul. Stalingradzka 4 a. 1249

ŻALUZJE okienne, drzwi harmonijkowe, wyciszanie i uszczelnianie drzwi, zamki. Skowroński, telefon 81-96-73 w godz. 8—10 i od 18 do 20. 10379

PODEJMĘ każdą pracę w sektorze prywatnym. Posiadam prawo jazdy kategorii B i T oraz sprzedam spawarkę wirnikową 350A. Oferty „Życie Bytomskie" nr 65. 10398

POSZUKUJĘ garażu na okres 3 miesięcy w Bytomiu ul. Wieczorka w Karbiu lub Bobrku. Bytom, K. Napierskiego 17/5. 10397

SPRZEDAM pół willi, ogród, garaż, telefon centrum Bytomia. W rozliczeniu możliwość zamiany na domek letniskowy w Beskidzie. Oferty „Życie Bytomskie" nr 64. 10394

ZAMIENIĘ garaż murowany w centrum na garaż w Miechowicach. Telefon 81-71-85. 10393

ZATRUDNIĘ murarzy, malarzy na korzystnych warunkach. P. Mosulak, Bytom, Bieruta 11/9 od 15—16. 10392

SPRZEDAM garaż murowany ze światłem w zespole garaży przy ul. Witczaka. Oferty „Życie Bytomskie" nr 63. 10391

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA. Stanisław Górniewicz, Bytom, ul. Piekarska 27, godz. od 16 do 18. 5947

MURARZY NA DOBRYCH WARUNKACH zatrudnię. Wiadomość: Braniek, Bytom-Chruszczów, Podhalańska 11 m 3, po godz. 16 lub telefon 81-44-69. 10395

Skuteczne wyciszanie oraz zabezpieczanie drzwi przed włamaniem.
ZAMKI „SKARBIEC" I SZYFROWE.
Montaż drzwi harmonijkowych. Henryk Kwaśny, Bytom, telefon 81-93-20 w godz. 8—9. 10419

MURARZY i pomocników przyjmę. Mieczysław Wieczorek, Bytom, Łużycka 10/92 po 16-tej. 10390

ZATRUDNIĘ od zaraz na dobrych warunkach płatniczych murarzy, dekarzy, blacharzy. Wiadomość: J. Kubik, Bytom, Olimpijska 13/6. 10389

SPRZEDAM ogródek, altana murowana z piwnicą, pole D 27. Wiadomość: Alicja Nagel, Bytom, Kochanowskiego 41/8, telefon Bar Pogoda 81-74-15. 10388

ANDRZEJ Potaczała zgubił prawo jazdy kategorii B wydane przez Urząd Miejski Bytom. 10387

GARAŻ w centrum Bytomia zamienię na garaż w Szombierkach. Telefon 81-61-96. 10386

BERNARD Paluch zgubił prawo jazdy kategorii C wydane przez Urząd Miejski Bytom. 10385

ZAKŁAD Malarski przyjmie do pracy na dobrych warunkach malarzy na cały etat i rencistów lub emerytów na pół etatu. Praca na terenie Bytomia. Zgłoszenia Zakład Malarski Jerzy Bąkart, Bytom, Witczaka 137/1 w godz. 10—11. 10384

KUPIĘ dużą parcelę z prawem zabudowy. Telefon 81-01-83. 10406

ŻYCIE BYTOMSKIE — tygodnik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch". Wydawca Śląskie Wydawnictwo Prasowe RSW „P-K-R" 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1. Redaguje zespół w składzie: **Marta Ettmayer, Maksymilian Fleischer** (redaktor naczelny), **Krzysztof Makowski, Ilona Saft, Jacek Stawiarski, Maria Strugała** (sekretarz redakcji) **Maciej Kański** (inspektor ogłoszeniowy). Adres redakcji: ul. Powstańców Warszawskich 15, 41-902 Bytom. Numery telefonów: redaktor naczelny 81-44-15, sekretariat 81-06-79, dziennikarze 81-26-62.
Ogłoszenia przyjmuje się codziennie w godz. 9—15; w soboty (z wyjątkiem wolnych od pracy) od 9 do 13. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: RSW „Prasa — Książka — Ruch" Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Liebknechta 22, 40-083 Katowice.
Nakład 29.616 Nr zamówienia 912-11/86 O-11

ABSOLWENCI KLAS VIII!

Chcesz zdobyć atrakcyjny, poszukiwany i dobrze płatny zawód

• TOKARZA • MECHANIKA MASZYN I URZĄDZEŃ

zostań uczniem

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ BYTOMSKO-RUDZKICH ZAKŁADÓW NAPRAWCZYCH PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO, BYTOM, UL. BERNARDYŃSKA 1

W szkole możesz uprawiać takie dyscypliny sportowe jak: piłkę nożną, piłkę ręczną, koszykówkę, siatkówkę, pływanie, tenis.

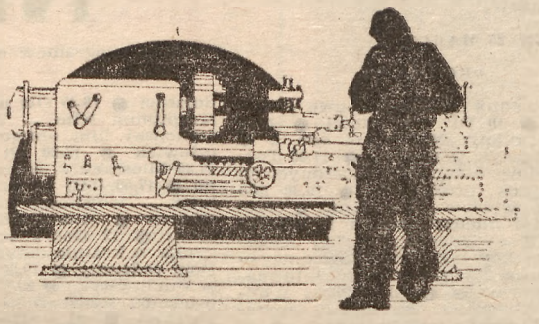

PRZYJĘCIA BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH

Wymagane dokumenty:

— podanie
— życiorys
— karta zdrowia
— 3 zdjęcia

Zapisy przyjmuje i informacji udziela: Warsztat Szkolny Bytomsko-Rudzkich Zakładów Naprawczych PW pod wyżej podanym adresem.

ZAKŁAD ZAPEWNIA:

— ubranie do zajęć praktycznych
— udział w obozach
— pracę w wyuczonym zawodzie.
— ubranie treningowe
— wynagrodzenie w czasie nauki + stypendium fundowane kl. II i III

NIE TRAĆ OKAZJI I SKŁADAJ PODANIE O PRZYJĘCIE

23 kr

KOMUNIKAT

NBP POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI W BYTOMIU

informuje PT Klientów że odręczny dopis odsetek do obiegowych książeczek oszczędnościowych PKO za lata ubiegłe trwa do dnia 24 grudnia br.

Niedopisane odsetki w tym okresie pozostają do dopisu w latach następnych, a wartość ich jest oprocentowana.

kr48

PAŃSTWOWY TEATR ROZRYWKI W CHORZOWIE

poszukuje na terenie miasta lub w okolicy

DUŻEGO POMIESZCZENIA NA MAGAZYN DEKORACJI SCENICZNYCH

Zgłoszenia przyjmuje Dział Techniczny w godz. od 7 do 15, telef. 411-537. kr49

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W KATOWICACH
REJONOWY OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
41-902 BYTOM, UL. KATOWICKA 17, TEL. 81-43-37

organizuje kursy:

- spawania gazowego i elektrycznego
- kwalifikacyjny czeladniczo-mistrzowski
- palaczy kotłów centralnego ogrzewania
- kosztorysowania w budownictwie
- malarzy-tapeciarzy
- naprawy odbiorników radiowych i telewizyjnych
- mechaniki pojazdowej
- lakiernictwa samochodowego
- agentów-sprzedawców
- bukieciarstwa
- kierowników małej gastronomii
- gospodników
- kroju i szycia I, II, III stopnia
- kalkulacji cen i usług w zakładzie rzemieślniczym
- minimum sanitarnego
- haftu maszynowego i ręcznego

oraz na zlecenie zakładów pracy: obsługi suwnic, obsługi i konserwacji dźwigów, kierowców wózków akumulatorowych i spalinowych, obsługi butli tlenowych, obsługi autoklawów, obsługi elektrowciągów, obsługi pistoletu „GROM", obsługi aparatów tlenowych AU-9, obsługi i remontów sprzętu ratunkowego, eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych, BHP i inne.

Zapisy i informacje codziennie w godzinach 8—16. 31kr

UWAGA! DZIAŁKOWCY, ROLNICY

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA
41-900 w Bytomiu, ul. Brzezińska 78

odchowuje kurczęta typu ogólnoużytkowego

Sprzedaż kwiecień 86.

Wiek kurcząt 4—6 tygodni.

Cena za 1 szt. wynosić będzie: wartość pisklęcia tj. 36 zł plus 3,50 zł za każdy dzień odchowu.

Zamówienia telefoniczne przyjmuje:

Gospod. Rolne Bytom, ul. Brzezińska 78, tel. 81-53-38.

Gospod. Rolne Bytom, ul. Leśna 2, tel. 81-82-70.

Prowadzimy również SPRZEDAŻ WARCHLAKÓW o wadze od 20 do 45 kg w cenie 350 zł za 1 kg w w/w gospodarstwach przez cały rok.

kr51

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „PRZYJAŹŃ" W BYTOMIU
ul. Siemionowicka 75

zatrudni od zaraz

INWALIDÓW

do pracy w zakresie szycia odzieży roboczej w zakładzie zwartym lub nakładziwie.

Spółdzielnia gwarantuje dobre warunki socjalne i rehabilitacyjne.

Dojazd do pracy zapewniamy własnym autokarem.

Informacji udziela sekcja kadr Spółdzielni, tel. 81-94-08/09.

kr52

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH"

W BYTOMIU, UL. STRZELCÓW BYTOMSKICH

zatrudni sezonowo pracowników do ośrodka wczasowego w Sianożętach (nad morzem) na stanowiskach:

- **KUCHARKA**
- **POMOC KUCHENNA**
- **KELNERKI**
- **SPRZĄTACZKI**

— w okresie od 1.04. do 30.09.86 r.
— w okresie od 10.05. do 20.09.86 r.
— w okresie od 10.05. do 20.09.86 r.
— w okresie od 1.04. do 30.09.86 r.

Kopalnia zapewnia: bezpłatne zakwaterowanie i zniżkowe wyżywienie na terenie ośrodka.
Warunki płacowe wg stawek FWP.
Z powodu braku możliwości zakwaterowania nie przyjmuje się osób z dziećmi. Kopalnia zastrzega sobie prawo wyboru personelu.
Zgłoszenia przyjmuje: Zespół d/s wczasów kopalni, budynek N. pokój nr 5, tel. 81-40-51 do 56, wewn. 560 lub 664. 41kr

---

WYTWÓRNIA SPRZĘTU LABORATORYJNEGO

SPÓŁDZIELNIA PRACY W BYTOMIU 9 (ŁAGIEWNIKI)
UL. SZYBY RYCERSKIE
ZATRUDNI NATYCHMIAST:

★ **Z-CĘ KIEROWNIKA OGÓLNEGO SPÓŁDZIELNI DS. TECHNICZNYCH** (z-ca Prezesa) wykształcenie wyższe techniczne
★ **GŁÓWNEGO MECHANIKA** wykształcenie wyższe techniczne lub średnie
★ **SPECJALISTĘ D/S ZAOPATRZENIA** wykształcenie średnie
★ **KONSTRUKTORA** wykształcenie wyższe lub średnie techniczne
★ **TECHNOLOGA** wykształcenie wyższe lub średnie techniczne
★ **SAMODZIELNĄ KSIĘGOWĄ** wykształcenie średnie
★ **BRAKARZA** wykształcenie średnie techniczne
★ **TOKARZY**
★ **ŚLUSARZY**
★ **LUTOWACZY**
★ **WYOBLARZY**
★ **GALWANIZERÓW**
★ **SZLIFIERZY-POLERNIKÓW**
★ **LAKIERNIKÓW WYROBÓW METALOWYCH**
★ **ELEKTROMECHANIKÓW**
★ **GOŃCA**
★ **PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** do przyuczenia zawodu (kobiety i mężczyzn)

oraz fachowców w niepełnym wymiarze czasu pracy (emerytów i rencistów).

Spółdzielnia przyjmie również młodzież szkolną w celu odbycia nauki zawodu w roku szkolnym 1986/87.

Spółdzielnia zapewnia:

— dla pracowników na stanowiskach robotniczych wysokie wynagrodzenie w systemie pracy akordowej,

— dodatki stażowe, nagrody jubileuszowe oraz przewóz pracowników.

Zgłoszenia do pracy przyjmuje Sekcja Spraw Pracowniczych Bytom 9, Łagiewniki, ul. Szyby Rycerskie, tel. 81-92-22.

kr50

KRZYŻÓWKA NR 12

ZNACZENIE WYRAZÓW:

POZIOMO: 5. miasto znane z wydobycia soli, 7. rejestruje zużycie kilowatów, 8. pomost ułatwiający rozładunek lub załadunek, 10. cel biegacza, 11. na kartki wyborcze, 13. granica między wodą a lądem, 14. atak wirusów na śluzówkę nosa, 15. kosztowna tkanina naśladująca obraz, 16. bogate źródło witaminy D, 19. wędrówka malowniczą okolicą, 21. czarne jagody stosowane w ludowej medycynie, 22. cichy... u Szołochowa, 23. barwiona kredką część twarzy, 25. uprawa gleby, 28. linijka z podziałką, 30. wydzielona strawa, 33. minerał w zegarku, 34. góry za oceanem, 35. to, co aktor odtwarza, 36. do czyszczenia roli, 37. mitologiczne straszydło zgładzone przez Bellerofonta, 38. wkładka do rosołu.

PIONOWO: 1. wizerunek malarza, 2. woda w niskiej temperaturze, 3. za kurtyną, 4. dużo milionów, 6. aromatyczny trunek, 7. przyprawa kuchenna (liście), 9. fantastyczne zdarzenia, 10. pospolity ptak morski, 12. śpiew solowy, 17. coś do odgadnięcia, 18. oznacza przedmioty do których się odnosi, 19. marynarz od łączności w żeglarskim żargonie, 20. dziarski młodzieniec, 23. to, co raduje, 24. masa opakowania towaru, 26. zanieczyszczona rzeka w Katowicach, 27. specjalista od rolnictwa, 29. odkrywca największego wodospadu na Ziemi (w Wenezueli), 30. żyje w wodnym środowisku, 31. opłata na granicy, 32. imię Chaczaturiana, 33. atramentowa plama.

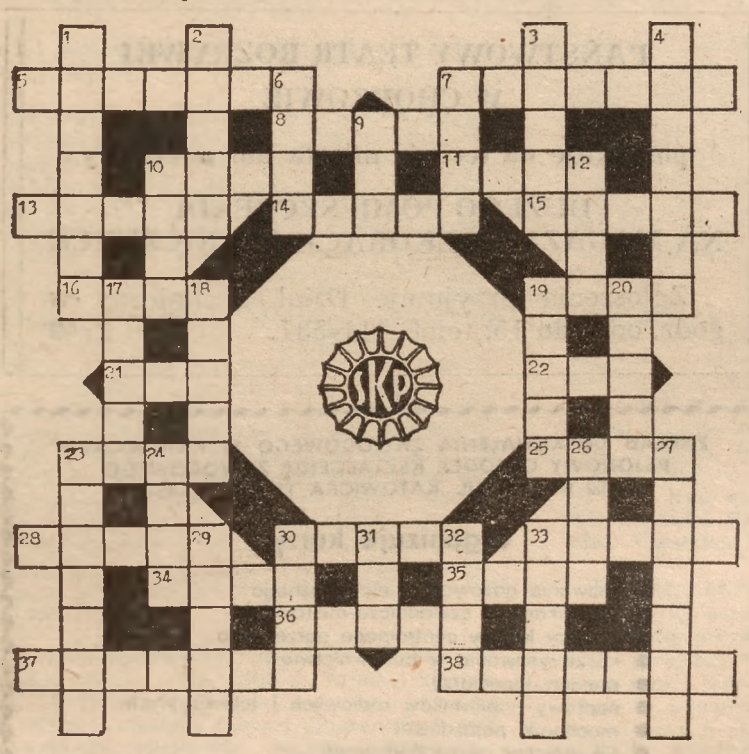

Wśród czytelników, którzy w ciągu siedmiu dni nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki, rozlosowane zostaną nagrody. Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać pod adresem: Życie Bytomskie ul. Powstańców Warszawskich 15 Bytom, z dopiskiem przy adresie: Krzyżówka nr 12.

Rozwiązanie krzyżówki nr 11

POZIOMO: oczko, koło, Eros, ksenoklea, stos, kura, Komin, szpilka, albinos, PKO, rozterka, kamyczek, dwa, kopista, karakal, rycja, swat, rogalik, odma, naród.

PIONOWO: modelka, szkodnik, kotlina, port, boks, Feak, łotr, obiektnica, uciecha, złoto, karat, lampa, ocena, Pad, Oka, wachlarz, arogant, kaskada, woda, tran.

ZDOBYWCY NAGRÓD

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 10 nagrody otrzymują: **Emil Lassner**, Bytom, Olejniczaka 23 m 1 oraz **Henryk Adamczyk**, Bytom, Witczaka 186.

Książki wysyłamy pocztą.

Zobaczycie w kinie

„Trzeba grać"

Już jutro, tj. 25 marca, bytomskie kino „Gloria" przystąpi do emisji węgiersko-amerykańskiego filmu **Karoly Makka „Trzeba grać"**. Ta salonowo-bulwarowa komedyjka z życia wyższych sfer artystycznych koncentruje swą główną uwagę na odwiecznym temacie zazdrości małżeńskiej. Jaj fabuła, najkrócej rzecz ujmując, prezentuje historię nieporozumień i swoistej gry małżeńskiej, popularnego aktora filmowego z Broodwayu i znanej scenarzystki. Są to więc ludzie wybitni, a jednocześnie niezwykli. Niezwykły jest też ich związek. Wzajemna miłość i podziw graniczą tu z wzajemną nienawiścią i zazdrością. Bierze się to z przyczyn zarówno natury zawodowej (mąż jest słynniejszy od żony ale od niej zależny) i osobistej, gdyż jej współtowarzysz życia ma kolosalne powodzenie u pań. Małżonka stara się nie być mu dłużna. Pisze nowy scenariusz, ale nie chce, by mąż grał główną rolę. W ten sposób stara się go upokorzyć. Zazdrosny pięćdziesięciolatek knuje przemyślną intrygę. Dzięki zabiegom charakteryzatorki przeistacza się w młodego debiutanta. Robi to tak skutecznie, że nikt nie potrafi go rozpoznać. Zdobywa upragnioną rolę i wykonuje ją w sposób brawurowy, wręcz kreacyjny. Przy okazji wystawia na próbę wierność małżonki, starając się ją uwieść. W tych sekwencjach przechodzi sam siebie. Z tych paru zdań wynika, że obydwoje próbują się nawzajem przechytrzyć. Komu się to uda? I czy w ogóle się uda? O tym dowiecie się państwo już w kinie.

„Trzeba grać" — ten dramat miłosny podstarzałego małżeństwa, które dzięki zrządzeniom losu odkrywa na nowo wygasłe uczucie, należy zobaczyć. Zwłaszcza dla wykonawców głównych ról **Christophera Plumera**, który istotnie dobrze i z komediowym zacięciem gra tu podwójną rolę oraz **Maggie Smith**, kreującą jednocześnie postacie intelektualistki w luksusowym nowojorskim gabinecie, eleganckiej żony słynnego aktora, przebiegłej i mądrej połowicy spowitego w płaszcz męskiej próżności męża, która rozkoszuje się również frywolnymi przygodami nieporadnej kobiety w średnim wieku. Obok nich wyróżnić należy **Elke Sommer i Adolpha Greena.**

(Ines)

PROGRAM TVP

(bez programów oświatowych)

PONIEDZIAŁEK, 24 MARCA

PROGRAM I

16.30 Dla młodych widzów: Stowarzyszenie myślących ● 16.55 Kino Zwierzyńca: Na lewo od pingwinów — film prod. RFN ● 17.20 Dt wiadomości ● 17.30 Bezlitosny front odc. 6 ● 18.30 Echa stadionów ● 19 Dobranoc: Bajeczka o skrzacie i jego chacie ● 19.10 Laboratorium: Woda ● 19.30 Dziennik TV ● 20 Rozmowa na telefon (1) ● 20.15 Teatr TV: Witold Gombrowicz: Ferdydurkę ● 22.30 Dt komentarze ● 22.50 Rozmowa na telefon (2) ● 23.10 Język niemiecki (21)

PROGRAM II

16.25 Program dnia ● 16.30 Język niemiecki (12) ● 17 Bliżej prawa: Alkohol a przestępstwo ● 17.30 Moja muzyka: Bronisława Wilimowska ● 18 Kosmiczny test — teleturniej ● 18.20 Przeboje Dwójki ● 18.30 Program lokalny ● 19 Piękni i wspaniali ● 19.30 Dziennik TV ● 20 Z dymkiem cygara — gawęda Wilhelma Szewczyka o stosunkach kulturowych między Krakowem a Śląskiem od średniowiecza po Polskę Ludową ● 20.15 Gwiazdy wielkiego sportu ● 20.45 ABC — teleturniej językowy ● 21.35 Rozmowy z Lucynką (7) — program Henryka Czyża ● 22.30 Misja (6) ● 23.50 Wieczorne wiadomości

WTOREK, 25 MARCA

PROGRAM I

9.30 Domator ● 9.35 Domowe przedszkole ● 10 Dt wiadomości ● 10.10 Dla II zmiany: Mauregard odc. 5 ● 11.05 Magazyn Domatora ● 11.30 Parki narodowe Stanów Zjednoczonych (2) — film dok. prod. RFN ● 16.30 Dla młodych widzów: Kameleon ● 16.55 Dla dzieci między nami a książkami ● 17.20 Dt — wiadomości ● 17.30 Magazyn związkowy: Związek Zawodowy — jaki jest ● 18 Telewizyjny Informator Wydawniczy ● 18.20 Plusy i minusy, czyli gospodarcze znaki zapytania — program publicystyczny ● 19 Dobranoc: Wodnik, rybka i śpioch szczapka ● 19.10 Klinika zdrowego człowieka ● 19.30 Dziennik TV ● 20 Zebranie otwarte — program publicystyczny ● 20.30 Mauregard odc. 5 ● 21.25 Dt komentarze ● 21.50 Wieczór z Pegazem ● 23.05 Dt wiadomości ● 23.10 Język angielski (21)

PROGRAM II

16.25 Program dnia ● 16.30 Język angielski (12) ● 17 Savoir vivre... a tu życie ● 17.30 W obronie własnej ● 18 Śpiewnik domowy: Marsz Sokołów ● 18.20 Przeboje Dwójki ● 18.30 Program lokalny ● 19 Mąż pod łóżkiem — polska nowela filmowa ● 19.30 Dziennik TV ● 20 Gorąca linia — ekspres reporterów ● 20.15 Magazyn motoryzacyjny ● 20.45 Gryps — program dokumentalny ● 21.05 Największy żaglowiec świata — reportaż filmowy ● 21.25 Panorama kina radzieckiego: Człowiek z karabinem ● 23 Wieczorne wiadomości

ŚRODA, 26 MARCA

PROGRAM I

9.30 Domator ● 9.35 Domowe przedszkole ● 10 Dt wiadomości ● 10.10 Film fabularny dla II zmiany: Drugie życie Pauliny — film prod. NRD ● 11.25 Prawo na co dzień ● 11.30 Zielono nam ● 11.40 Siedem wiatraków ● 16.25 Program dnia i dt wiadomości ● 16.30 Dla młodych widzów: Krąg — magazyn harcerzy ● 16.55 Dla dzieci Tik Tak ● 17.20 Dt wiadomości ● 17.30 Losowanie Ekspres Lotka i Super Lotka ● 17.40 Telegol: Meksyk 86 ● 18.10 Klub międzynarodowy ● 19 Dobranoc: Wyprawa Profesora Gąbki ● 19.10 Archiwum XX wieku ● 19.30 Dziennik TV ● 20 Publicystyka ● 20.25 Studio sport: mecz piłki nożnej Hiszpania — Polska ● 21.15 Dt komentrze (w przerwie meczu) ● 22.15 Drugie życie Pauliny — film prod. NRD ● 23.45 Dt wiadomości ● 23.50 Język rosyjski (21)

PROGRAM II

16.25 Program dnia ● 16.30 Język rosyjski (12) ● 17 Poradnik Kliniki Zdrowego Człowieka ● 17.30 Salon muzyczny ● 18.20 Przeboje Dwójki ● 18.30 Program lokalny ● 19 Teraz my (1) Dom Słowa Polskiego — program publicystyczny ● 19.30 Dziennik TV ● 20 Teraz my (2) Dom Słowa Polskiego — program publicystyczny ● 20.15 Nie żałujcie jej bursztynu — film dokumentalny Stanisława Szwarc-Bronikowskiego ● 20.40 Osądźmy sami — program publicystyczny ● 21.25 Teraz my (3) Dom Słowa Polskiego — program publicystyczny ● 22.25 Studio sport: mecz piłki nożnej ZSRR — Anglia ● 23.15 Wieczorne wiadomości

CZWARTEK, 27 MARCA

PROGRAM I

9.30 Domator ● 9.35 Domowe przedszkole ● 10 Dt wiadomości ● 10.10 Dla II zmiany: Jemima Shore prowadzi śledztwo — film prod. angielskiej ● 11 Szkoła dla rodziców ● 11.15 Apteczka domowa ● 11.25 Historia najbliższa ● 16.25 Program dnia i dt wiadomości ● 16.30 Dla młodych widzów: Kryptonim Klio — Wit Stwosz oraz francuski film animowany Był sobie człowiek ● 17.20 Dt wiadomości ● 17.30 Mieszkać — wszechnica budowlana ● 17.50 PZU informuje ● 18.05 Poligon — wojskowy magazyn publicystyczny ● 18.30 Sonda: Kodeks Kosmosu ● 19 Dobranoc: Piotruś i Lucynka w krainie dmuchawców ● 19.10 Dom rodzinny ● 19.30 Dziennik TV ● 20 Publicystyka ● 20.15 Jemima Shore prowadzi śledztwo — film prod. angielskiej ● 21.05 Dt komentarze ● 21.30 Teatr tv: Alejandro Casona — Drzewa umierają stojąc ● 23 Dt wiadomości ● 23.05 Język francuski (21)

PROGRAM II

16.25 Program dnia ● 16.30 Język francuski (12) ● 17 Życie od kuchni ● 17.30 Życie jest filmem — reportaż ● 18.20 Przeboje Dwójki ● 18.30 Program lokalny ● 19 Złote Ekrany 85 ● 19.30 Dziennik TV ● 20 Gorąca linia — ekspres reporterów ● 20.15 Rozmaitości baletowe: Tańczy Elżbieta Jaroń — film Grzegorza Lasoty ● 20.45 Co nam zostało z tych lat — program poetycki ● 21.25 Studio sport ● 21.45 „X" zaprasza: Dom i świat (2) — film fab. prod. indyjskiej ● 23.05 Wieczorne wiadomości

PIĄTEK, 28 MARCA

PROGRAM II

9.30 Domator ● 9.35 Domowe przedszkole ● 10 Dt wiadomości ● 10.10 Dla II zmiany: Białe rosy — film fab. prod. ZSRR ● 11.35 Magazyn Domatora ● 16.25 Program dnia i dt wiadomości ● 16.30 Dla młodych widzów: Załoga (3) ● 16.55 Dla dzieci: Piątek z Pankracym ● 17.20 Dt wiadomości ● 17.30 Nie tylko dla wędkarzy — magazyn wędkarski ● 17.45 Piłkarska kadra czeka ● 18 Jan Sebastian Bach — Pasja według Świętego Jana ● 19 Dobranoc: Jak Rumcajs uratował miejską bramę ● 19.10 Studium ● 19.30 Dziennik TV ● 20 Monitor rządowy ● 20.30 Białe rosy — film fabularny ● 21.55 Dt komentarze ● 22.3 Sprawa dla reportera — program publicystyczno-interwencyjny ● 23.0 Romanca przy księżycu — program poświęcony muzyce i poezji hiszpańskiej ● 23.30 Dt wiadomości

PROGRAM II

17.25 Program dnia ● 17.30 Zbliżenia — czyli to i owo o filmie ● 18 Pobocza sportu: Kto nie lubi Mirosława Sałaka ● 18.15 Post scriptum magazynu sportowego Aut ● 18.30 Program lokalny ● 19.05 Przygody Guliwera — film animowany ● 19.30 Dziennik TV ● 20 Galerie świata: Ermitaż — odc. 22 pt.: „Sztuka francuska XIX wieku" ● 20.30 Miłość, czyli życie wg Edwarda Stachury ● 22.05 Jan Gabin w filmie: Premier ● 23.50 Rozmowy intymne ● 0.20 Wieczorne wiadomości

SOBOTA 29 MARCA

PROGRAM I

9.00 Dla dzieci: Sobótka oraz film TP Czterej pancerni i pies ● 10.30 Dt wiadomości ● 10.40 Z Polski rodem — magazyn polonijny ● 11.10 W świecie ciszy — program dla niesłyszących ● 11.40 Z podwórek na stadiony ● 11.55 Ludwik van Beethoven — program o życiu kompozytora ● 12.25 Poeta jak nikt — poezja Edwarda Stachury ● 13.00 Telewizyjne biuro pośrednictwa ● 13.20 Dni Konrada Swinarskiego ● 14.00 Trybuna sejmowa ● 14.30 U Hefajstosa — wojskowy program dokumentalny ● 15.00 Dt wiadomości ● 15.05 Antologia dramatu powszechnego: August Strindberg — Wielkanoc ● 17.20 Losowanie Dużego Lotka 17.30 Studio sport ● 18.30 Telewizyjny magazyn młodych ● 19.00 Dobranoc: Dziwny świat kota Filemona ● 19.10 Z kamerą wśród zwierząt ● 19.30 Dziennik tv ● 20.00 Szkarłatny kwiat — film fab. prod. angielskiej ● 22.15 Czas — magazyn publicystyczny ● 23.05 Siedem dni na świecie ● 23.15 Dt wiadomości ● 23.20 Sportowe rytmy tygodnia ● 24.00 Kino nocne.

PROGRAM II

14.55 Sobota w Dwójce — powitanie ● 15.00 Żywoty świętych — przedstawienie — teatru Pleciuga w Szczecinie ● 16.00 Wielka gra — teleturniej ● 17.00 Godzina z Edytą Geppert ● 18.00 Dziedzictwo naukowe świata arabskiego — film dok. prod. hiszpańskiej ● 18.30 Program lokalny ● 19.00 Wywiady Ireny Dziedzic: Barbara Hoff ● 19.30 Dziennik tv — (dla niesłyszących) ● 20.00 Bis na bis: Rzecz o Fauście ● 20.55 Muzyka instrumentalna: Włodzimierz Nahorny ● 21.30 Tydzień w polityce — komentuje Karol Szyndzielorz ● 21.40 Paryż dla dwojga — francuski program rozrywkowy z udziałem Mireille Mathieu i Charlesa Aznawoura ● 22.50 Klejnot w koronie — odc. 11 ● 23.45 Wieczorne wiadomości ● 23.50 Na pięć minut przed zaśnięciem — Witkiewicz — program łaźni parowej.

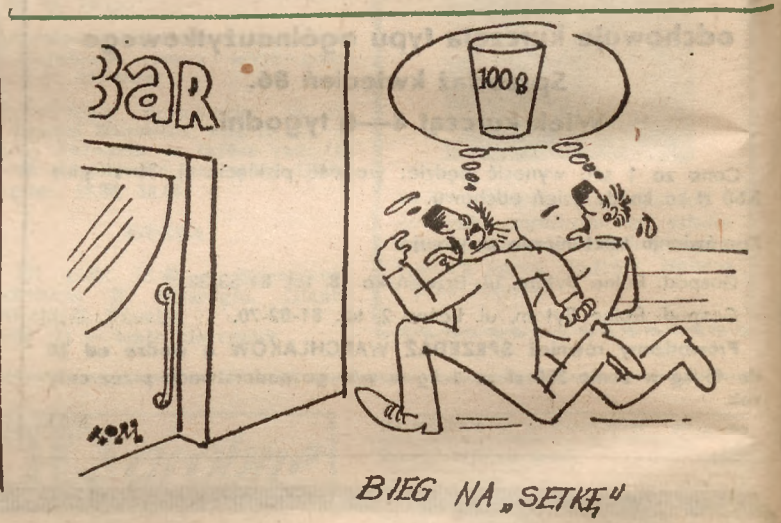

HOROSKOP

24-31 III 1986

BYK (21 IV — 21 V)

W życiu osobistym uwieńczone sukcesem zabiegi. Odnalezienie bratniej duszy. Zwłaszcza nieśmiali docenią kontakt z czarującą osobą o nieprzeciętnej indywidualności. Wzajemne inspiracje. W pracy przyda się dużo energii i zaradności. Wysoko punktowana samodzielność i trafność decyzji. Niektórzy nie potrafią się jednak należycie skoncentrować, a właśnie szykuje się rozmowa z szefem. Można wywrzeć duży wpływ na jego postanowienia. Szczęśliwy znak — Lew.

BLIŹNIĘTA (22 V — 21 VI)

W pierwszych dniach załamią się plany z powodu niefartu. Co prawda, można było przewidzieć właśnie taki, a nie inny rozwój wydarzeń. A więc niezadowolenie, apatia, depresja. W połowie tygodnia okaże się, że nie wszystko jeszcze stracone. Nowy impuls, nowy napęd. Goście? Duży przedświateczny ruch. Czasami jednak przyjmujesz zbyt wiele zobowiązań materialnych i towarzysko-rodzinnych. Twoje znaki: Lew i Koziorożec.

RAK (22 VI — 22 VII)

Nowa sytuacja. Krytyczne, świeże spojrzenie na ostatnie wydarzenia. Lepiej realnie ocenić własne szanse, zamiast inwestować w budowę zamków na piasku. Natomiast w pracy nierozważne kroki. Popełniasz błędy i nie przyjmujesz uwag, podtrzymując mit własnej nieomylności. Ucierpi również twój autorytet rodzinny. Ważne są Bliźnięta.

LEW (23 VII — 23 VIII)

Prowokujesz burzliwą rozgrywkę i bynajmniej nie jesteś zaskoczony ostrą rywalizacją o Twoje względy. Wierzysz w silne atuty. Na niejednego Lwa niespodziewanie spadną cudze kłopoty, a więc sprawy życia prywatnego przesuną się niejako z konieczności na drugi plan. Pod koniec tygodnia oczekiwany list z dobrymi wiadomościami. Przychylne znaki — Wodnik i Skorpion.

PANNA (24 VIII — 22 IX)

Nierozważne kroki i postanowienia. Przede wszystkim zaskakująca, niefrasobliwa przygoda zamieni się w emocjonujący związek, dotyczy to osób wolnego stanu. Odległość nie gra roli. Pokonasz wszelkie trudności, aby pójść za głosem serca. Pozostałe Panny również nie zaznają nudy odkrywając w partnerze frapujące „elementy" charakterologiczne. A w pracy szaro... Nie lekceważ zdania Ryb.

WAGA (23 IX — 23 X)

Skłonność do przesady. Krańcowa ocena ostatnich wydarzeń z kręgu życia rodzinnego. W tej sytuacji trudno się na Tobie opierać. Uwaga: Pierwsze sygnały braku zaufania ze strony bliskiej sercu osoby. Nie lekceważ tego! Również w pracy sporo komplikacji, których sprawcą jesteś tylko i wyłącznie Ty. Na dodatek uprzedzasz się do przełożonych i to bezpodstawnie. Kontrowersyjny znak Koziorożec.

SKORPION (24 X — 22 XI)

Zaniedbujesz przyjaciół, a właśnie w tym tygodniu możesz liczyć na miłe dowody pamięci z ich strony. Milczysz, czekasz na pierwszy gest pojednania. Dlaczego sam nie chcesz wyjść naprzeciw. Liczysz na sensowną radę, a w gruncie rzeczy nikogo nie pytasz o zdanie. Właśnie teraz warto dać się namówić na spotkanie towarzyskie lub wspólny wypad za miasto. Niespodzianki ze strony Panny.

STRZELEC (23 XI — 21 XII)

Zwijasz się jak w ukropie, aby zatuszować własne niedopatrzenia i błędy. W życiu rodzinnym ktoś usiłuje apodyktycznie sterować Twoim postępowaniem. Bronisz się, ale raczej mało skutecznie. W pracy rozmowa z wysoko postawioną osobą w cztery oczy. Nie licz na improwizację. Miłe są Ryby. Antypatyczny znak — Baran.

KOZIOROŻEC (22 XII — 20 I)

Nie podejmuj pochopnych decyzji, zwłaszcza jeśli chodzi o sprawy zawodowe. Lepiej odczekaj parę dni, aż odzyskasz wewnętrzny spokój i świadomie ujmiesz w ręce ster działania. Sympatyczne spotkanie towarzyskie skutecznie odciągnie twoje myśli od przykrych problemów. W domu utarczki z bliskimi osobami. Przykre i denerwujące. Polegaj na Baranie.

WODNIK (21 I — 18 II)

Wiele niedomówień, zagadek, tajemnic. Wodniki mają co prawda świetną formę fizyczną i intelektualną, więc nie można się dziwić, że niemal magnetycznie przyciągają wielbicieli. Toczą się zakulisowe, niekiedy dramatyczne rozgrywki o twoje względy. A Ty chłodnym okiem kontrolujesz rozwój wydarzeń robiąc wrażenie, że to dla Ciebie nie pierwszyzna. W pracy wszystko na swoim miejscu, zachowaj jednak dystans w kontaktach z przełożonymi. Nie lekceważ Strzelca.

RYBY (19 II — 20 III)

W sercu niepewność i niepokoje. Nawet zwątpienie i chęć oficjalnego przyznania się do pomyłki. Niektórzy pełni są obaw na myśl o ewentualnej zmianie miejsca pracy. Nie jest tak źle! Nie jesteś sam. Zwłaszcza teraz docenisz serdeczną i bezinteresowną pomoc przyjaciół. Specjalna przepowiednia należy się uzdolnionym artystycznie. Liczące się, wielkie sukcesy! Intratne oferty. Ważne znaki — Lew i Strzelec.

BARAN (21 III — 20 IV)

Teraz dadzą o sobie znać skutki wielu zaniedbań. Mniejszych i większych, groźnych i niemal zabawnych. Walka wewnętrzna? Brak klarownego poglądu na postępowanie i plany bliskiej sercu osoby, którą do tej chwili aprobowałeś bez zastrzeżeń. W pracy boisz się, że nie sprostasz oczekiwaniom, że nie całkiem i nie od razu dasz sobie radę z poszerzonymi obowiązkami. Kłopotliwy znak — Wodnik.